

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144 44, 166 66, 177-77 i 188 88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. noce: 144-44 i 177-77. Nr konta P. K. O. 600-955

## Antysemitka mowa łódzkiego posła

### Atakuje on żydów za „pacyfizm, humanitaryzm i szerzenie hasel o prawie człowieka

Posel Budzyński grozi rządowi przejściem do opozycji

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczorajsza dyskusja w komisji budżetowej sejmu, która rozpoczęła się bardzo spokojnie, gdyż budżet prezydium rady ministrów, nigdy nie budził specjalnego zastrzeżenia — została zaostrzona i to nie ze względów rzeczowych, a tylko z punktu widzenia lek ubocznych.

Zadebintował poseł BUDZYŃSKI, wybrany z powiatu łódzkiego, były sekretarz wojewódzkiego BBWR. Przedstawił się on komisji budżetowej jako KAWALERZYSTA I PRZYPUŚCIŁ SZTURM POD ADRESEM LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ.

#### Wpływy z zachodu

WYBRANY NIEGDYŚ GŁOSAMI ŻYDOWSKIMI, uchodzący za dziennikarza, Budzyński postanowił przeprowadzić czystkę na wyższych urzędach, znajdując pod lupą wszystkich dziennikarzy żydowskich, pracujących w prasie polskiej, generalnego konsula w Paryżu i in. dalsze nazwiska.

To wszystko zostało przezeń poparte dziwną filozofią, zapożyczoną od zachodniego sąsiada.

Dokoła tej mowy kręciła się po tym cała dyskusja.

Następnie pos. Wojciechowski zreferował budżet prezydium rady ministrów i oświadczył m. in., że biuro akcji planowania powstało dzięki inicjatywie p. Stipczyńskiego i ma za zadanie m. in. walkę z komunizmem.

Mówiąc o najwyższym trybunale administracyjnym, mówca proponuje podniesienie opłat od skarg do N. T. W. z 20 zł do 50 zł.

#### Dziwaczne projekty

Omawiając akcję biura ekonomicznego, referent cytuje przykłady dziwacznych projektów uzdrowienia gospodarczego Polski, jakie tam wpływają od różnych autorów.

Jeden z nich, uważający się za członka „zbawców ojczyzny“, proponuje zwiększenie emisji o 7 miliardów złotych, przy czym sumę tę przeznacza na dziwaczne cele.

Inni autorzy proponują wprowadzenie nowego systemu

loterii, wyścigów psów, obowiązkowego wypicia przez każdego z obywateli co najmniej trzech kieliszków wódki dziennie, projektu budowy kolei tranzytowej przez Afrykę i t. p.

#### Szukanie kamertonu

Wreszcie zabiera głos poseł Budzyński, który m. in. mówi co następuje:

— Będę szukał kamertonu, którym prezydium rady ministrów nadaje ton polityce personalnej i wszystkim swym urzędom i resortom.

— Panie premierze! Niech pan broni polskości w polityce personalnej. To wygląda na żart, ale odpowiada ponurej rzeczywistości. Przedstawiciel P. A. T. w Londynie jest żydem, przedstawicielami resortów „Gazety Polskiej“ i „Kuriera Porannego“ są żydzi.

Nie trzeba wcale w sposób jaskrawy podawać wiadomości. Wystarczy pewne rzeczy pominąć, inne podkreślić, żeby odrazu stworzyć siłko, przez które tobi się taki ton, jaki jest wygodny.

#### Sól w jego oku

O wszystkim co się dzieje w armii, dowiadujemy się po przez tych trzech panów.

Na jednej z najważniejszych placówek polskich we Francji radcą prawnym jest żyd, szefem propagandy — żyd i żyd jest konsulem generalnym.

W redakcjach żydowskich za trudnią się żydów i to uważamy za fakt normalny, ale w redakcjach polskich niezależne stanowiska zajmują również żydzi.

Na konferencje prasowe prasy polskiej, zwoływane przez rząd, przychodzą przeważnie żydzi, jako reprezentanci pism polskich.

Od czasu, kiedy w Niemczech zapanował kurs antyżydowski, pisma polskie przestały wysyłać do Niemiec korespondentów żydów, ale to się dzieje pod przymusem, a nie z dobrej woli.

Dział polityki zastrzeżonej w radio prowadzi trzech żydów. Przez jaką mentalność przechodzi każda wiadomość do pola-

#### „Grzechy“ żydów

Gdyby kamerton w prezydium rady ministrów podawał mocny ton, to takich faktów by nie było.

Jeżeli rząd nie zmieni polityki personalnej, to zrobi z nas wszystkich antysemitów, ponieważ fakty takie, jak te, o których wspominałem, wywołują reakcje.

Żyd jest najbardziej skłonny do tonu międzynarodowego.

ŻYDZI SĄ DOSKONAŁĄ AWANGARDA PACYFIZMU. Jestem oficerem kawalerii. Przypominam, że kawaleria przygotowuje teren na wojnie. Żydzi są lekkokonnymi pacyfistami, są orzecznikami formowania siły, GŁOSZA HUMANITARYZM I WYSUWAJĄ HASŁO O PRAWIE CZŁOWIEKA.

Rewolucje w Hiszpanii zrobili żydzi, ludzie, którzy wolność człowieka ustawili na postumencie.

#### „Okupacja wewnętrzna“

Mój antysemityzm oznacza to, że jestem antydezertierem, bo semita, to człowiek, który ucieka z pola walki. Wszyscy, którzy walczyli o Niepodległość, muszą dzisiaj walczyć o zniesienie okupacji wewnętrznej.

Rząd, który nie wypowie się zdecydowanie na tematy polityki personalnej, straci kontakt z tymi, którzy walczyli o Niepodległość.

BĘDZIE NAS MIAŁ PRZECIWI SOBIE.

#### Stronnicstwo ludowe nie będzie współpracować z „Frontem Ludowym“

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jednym z punktów programu obrad nadzwyczajnego kongresu ludowców, który zwołany został do Warszawy na dzień 17 stycznia 1937 r. jest sprawa ustosunkowania się Str. Lud. do lewicowych organizacji politycznych, uczestniczących w t. zw. „Frontie Ludowym“.

Na zjazdach wojewódzkich Str. Lud. powzięto już rezolucje wypowiadające się przeciwko współpracy z „Frontem Ludowym“ w jakiegokolwiek bądź formie.

#### Bujanie w „psychosferze“

W roku 1935 odbył się w Moskwie kongres Kominternu. Na kreślono tam linie działalności w kierunku opanowania „psychosfery“ i rozbrojenia siły na rodowej w innych państwach. Zniesienia wszelkiej dyscypliny.

Kiedy ta „psychosfera“ będzie przygotowana, wtedy latwo będzie przejść do innych faz.

Trzy elementy składają się na obronność kraju: 1) „psychosfera“, która musi być bojowa i poprzez dyscyplinę prowadzić do stworzenia obozu warownego w Polsce; 2) armia, 3) znów „psychosfera“, ponieważ armia sama dziś nie walczy i zaczyna tylko walkę, ale musi iść za sobą zdyscyplinowany naród i potencjał narodu w przemyśle i handlu i we wszystkim, co jest w państwie.

Personalna są związane z obronnością kraju. Domagamy się, aby p. premier od tej strony podszedł do spraw personalnych, aby wyczuł kamerton polityki personalnej w prezydium rady ministrów i nadał mu mocny ton wszystkim resortom i ich przyległościom.

My, polacy, domagamy się takich praw, jakie mają żydzi. To jest pierwsza teza naszych żądań. Lekkokonni pacyfści spotykają się z lekkokonnymi militarystami, i to będzie druga teza.

NA ŻADNYM STANOWISKU W KULTURZE POLSKIEJ NIE MOŻE STAĆ ŻYD, czyli lekkokonny pacyfista. Jeżeli koleddy mnie poprą, to musimy sobie powiedzieć, że czas skończyć z okupacją wewnętrzną w Polsce.

#### Korsarstwo i plotka

Następny mówca poseł Walewski wygłosił dłuższe przemówienie na temat stosunków prasowych w Polsce, wskazując na brak oddziaływania na opinię publiczną, która winna być urabiana w interesie państwa. Prasa polska przedstawia wielkie wartości i posiada dużą dynamikę, którą można owocnie spożytkować, trzeba te wartości wydobyć na wierzch i trzeba ułatwić prasie rolę łącznika między rządem a społeczeństwem. Jeśli chodzi o biuro prasowe prezydium rady

ministrów, to nie dysponuje ono odpowiednim aparatem, nie posiada jednolitego kierownictwa i odpowiednich wskazówek.

Przy małym wyrównaniu politycznym społeczeństwa, przy zacieśnieniu karskiej, trzeba mu wyjść na przeciw z dobrą informacją. Na ile niedostatecznego informowania rodzi się w Polsce plotka, sięgająca najwyższych czynników w państwie.

#### Nie musi być na „ski“

Jeśli chodzi o dotychczasowe przepisy prasowe, to są one przestarzałe i mówca nie widzi istotnych przyczyn odkładania załatwienia ustawowej sprawy zawodu dziennikarskiego. Nie chodzi o stworzenie ministerstwa prasy i propagandy, lecz o to, abyśmy lepiej wykorzystywali istniejące obecnie środki i ludzi. Nie zastąpi tego również biuro akcji i planowania, które miało sens za życia ś. p. Stipczyńskiego, ale dziś nie ma konkretnego celu.

Wreszcie w odpowiedzi pos. Budzyńskiego mówca uważa, że przykłady podane przez niego były dobrane niezbyt szczęśliwie. Dobry dziennikarz pracujący dla dobra państwa polskiego, niekoniecznie musi mieć nazwisko kończące się na „ski“.

Poseł Celewicz zaapelował do p. premiera, aby w związku z tendencją normalizacji stosunków polsko-ukraińskich umożliwiono ukraińcom wstępowanie do służby państwowej, do wojska i instytucji związanych z państwem.

Po Celewiczu zabrał głos pos. Minberg, którego przemówienie podajemy oddzielnie na str. 2.

#### Grońcie Poznan'em

Następnie b. ostro polemizuje z pos. Minbergiem pos. Pacholczyk.

Pos. Sioda stwierdza, że często słyszy się w mowach Minberga słowo „cham“ i że

GDYBY COŚ PODOBNEGO MIAŁO MIEJSCE W ZACHODNIEJ CZĘŚCI KRAJU — NIE WYSZEDŁBY ŻYWI.

Następnie pos. Sioda kontynuuje swe rozważania w duchu mowy pos. Budzyńskiego, po czym jako ostatni zabiera głos p. premier Składkowski.



# Apel do premiera Składkowskiego

## Nie pozwalaj diabłu i błaznom hasać bezmyślnie i bezkarnie!

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej sejmiku powiatu łódzkiego p. Minberg wygłosił przemówienie, w którym powiedział:

Wysoka Komisjo!

Przy omawianiu budżetu przedyskutowaliśmy wczoraj w tym ośrodku wszelkiej władzy w państwie, pragnę w krótkiej i zwięzłej chociażby formie zwrócić ponownie uwagę na niepokojące zjawiska naszego życia zbiorowego.

Mówiłem naprawdę przed kilkanaście tygodni na plenum sejmowym o tych sprawach — Ale co innego, kiedy słowa wygłoszone na sali sejmowej a co innego, gdy ma się przed sobą w ciasnym gronie szefa rządu i ma się możność stanąć z nim oko w oko.

Czy, Panie Premierze, na prawdę już nie ma drogi, aby panującym bezceństwem dać radę? Czy naprawdę ludność żydowska już skazana jest na niezastępowaną męczarnię? — Czy też nareszcie kres ich nastąpi?

A nikt przecież tak dobrze, jak właśnie Pan Premier, lekarz i higienista, nie wie, że stokrotnie skuteczniejsza jest w porę stosowana profilaktyka niż spóźniony zabieg chirurgiczny i znacznie łatwiejsze szepcienie ochronne niż nie zawsze skuteczne leczenie.

W pierwszym rzędzie należy w dalszym ciągu mówić o stanie bezpieczeństwa w kraju. — Jest to kwestia, która nie może być lekko traktowana dopóty,

dopóki chamstwo, zdziwienie, sadyzm, jakie opanowały umysły i serca, do szczytu nie będą wylepione. W przeciwnym razie uważać należy za pewnik, że od jednego naszego posiedzenia do drugiego stale wpływać będą jakieś fakty gwałtu i terroru, w mniej lub więcej krwawej i jaskrawej postaci. Jeżeli nie Przytyk — to Miśk Mazowiecki, jeżeli nie Wilno — to Czyżew!

Spółczesność żydowska pragnie usłyszeć z ust Pana Premiera czy nieznośnej sytuacji będzie nareszcie położony kres.

Ale sprawa bezpieczeństwa i ochrony obywateli przed napadami i ekscesami nie może być rozpatrywana pod kątem tylko żądań praw ludności żydowskiej. Zwłaszcza, że wchodzi tu w grę momenty natury ogólnospołecznej, gdyż nieodpowiedzialne elementy stają zamęt i chaos w życiu polskim wogóle.

Stało się poprostu regułą, że to, co jedni proponują w formie brutalnych hasań, inni podchwytują i realizują w postaci niewinnych zasad. Pozwolę sobie przytoczyć jako ilustrację kilka tylko przykładów. Próbowano przed niespełna rokiem pozbawić ludność żydowską prawa do wykonywania przepisów religijnych w dziedzinie uboju rytualnego. Skończyło się na tym, że dwudziestu tysiącom rodzin żydowskich grozi obecnie ruina gospodarcza z powodu wprowadzenia ustawy o uboju zwierząt. Awanturnicy akademicki rzucają hasła dzieła

na wyższych uczelniach studentów na prawolawkowych i lewolawkowych, urządzają niesłychane burdy i ekscesy w murach uniwersytetów i politechnik. Ale zamiast słów potępiających tę zarazę, słyszymy głosy, które wprowadzają nieaprobującą metod, obranych przez młodzież, ale które nie odrzucają istoty jej bezprzykładnych żądań.

Już są tacy, którzy wulgarnym aktem potrafią nadać formę teorii społecznych i gospodarczych. Zamiast pałkarskiej i kastetowej formy pozbawiania ludności żydowskiej źródeł zarobkowych, słyszymy owiniętą w bawełnę i delikatnie wyuczelowaną teorię przewarstwienia.

Ale, czy w gruncie rzeczy nie jest obojętne dla żydostwa polskiego, w jaki sposób jest ono pozerane; czy w postaci krwawego rozbehu, czy w formie Łoleta jarskiego?

Nie będę w tej chwili wdawał się w szczegóły, czy i w jakim stopniu chłopcy rzeczywiście przechodzą do handlu. Do tej sprawy będę miał okazję jeszcze powrócić. Stwierdzę tylko, że istnieje poważna wersja, iż tymi chłopami są przeważnie emerytowani urzędnicy państwowi, żony funkcjonariuszów komunalnych, byli podoficerowie zawodowi, byli nauczyciele i t. p.

Pan minister spraw zagranicznych w swym exposé był łaskaw podzielić program naszych interesów kolonialnych na dwa aspekty. Jeden z aspektów — to dostępną do źródeł surowców. Ale za główny dział drugiego aspektu uczynił sprawę emigracji żydowskiej. Twierdził miłostwie p. minister, że znaczna część ludności żydowskiej, która trudniła się drobnym pośrednictwem w miarę rozwoju życia gospodarczego w poszczególnych krajach, traci nieraz środki egzystencji.

Pozwoliłbym sobie to zdanie nieco przeredagować. Znaczna część ludności żydowskiej nie w miarę rozwoju, lecz w miarę spowolnienia życia gospodarczego w poszczególnych krajach sztucznie pozbawiana zostaje środków egzystencji! Tworzy się bowiem paradoksalna sytuacja. — Najpierw pozbawia się ten odłam ludności warsztatów pracy, a po tym stwierdza się, że jest ten odłam ciężarem społecznym i powinien wobec tego emigrować.

Zamiast ograniczać żydów w prawach obywatelskich przez niedopuszczanie do różnych dziedzin życia politycznego i gospodarczego, należy rozszerzyć prawa obywatelskie żydów przez urzeczywistnienie i wykonywanie praw konstytucyjnych.

Najpoważniejszą jednak troską w chwili obecnej jest działanie ulicy. Bo bez uprzedniego położenia kresu panowaniu ulicy, nie będzie wogóle normalnego życia w kraju. To, co się dzieje nie tylko zatrąca atmosferę, ale wypacza i wykrzywia duszę młodego pokolenia. Tak autoritarna osoba, jak na czele wydziału Kuratorium szkolnego pisze w „Dzienniku Urzędowym Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego” (w art. p. t. „Młodzież w niebezpieczeństwie”), że młodzież nie tylko wyższych klas, ale nawet niższych maltretuje sadyzycznie słabszych kolegów, zdobywa się na ohydne kawały wo-

bec kolegów i nauczycieli, jest zła, mściwa, hołduje tylko prawu pięści. Pisze dalej, że dzieci uczą się nienawidzić, pogardzać innymi, uczą się brutalności i chamstwa.

Czy w tej atmosferze, w jakiej żyjemy mogą wyrosnąć inne kwiaty, jak kwiaty zła?

Jakie mogą być owoce nauki skoro agitacja prasowa i ulotkowa prześciga już wprost w swojej krwiożerczej pasji nawet osławionego „Stürmera”. — Forma i sposób agitowania i podjudzania przechodzi wszelkie granice. Szmaltawiec endeki „Oreduwnik” poucza swoich czytelników, w jaki sposób jeden z gauliterów łódzkich wzywa do rozprawiania się z ludnością żydowską. Każe on „napędzać na łeb żydowskiemu gadowi i przybić go włócznią. To — pisze — jest wasz cel i obowiązek. Nad gadem wstrętnym i plugawym nie należy mieć litości, choćby ten gad powoływał się na tutejsze obywatelstwo. Te szczyry dwunożne należy z Polski gonić”.

Do tej budującej treści dodana jest ilustracja, pouczająca w sposób poglądowy, jak to należy gada żydowskiego włócznią przybić.

Nie jest to, proszę panów, odosobniony wypadek. Maszyn rotacyjne codziennie wyrzucają bezkarnie dziesiątki tysięcy tego rodzaju plugawstw.

Doszło do tego, że „Kalendarz Poznański” wyznacza funkcje żydożercze na cały rok. Pan Premier napewno nie przewidział i nie przewiduje funkcji swoich na 365 dni z góry. — Ale ci ludzie są bardziej przorni. Bo oni muszą swoje pieprzne i krwawe potrawy, polewane jadłowitym i trującym sosem, mieć przygotowane za wszelką cenę.

Że zamachy bombowe i petardowe są plodem tej naniebnej agitacji, nie mam potrzeby dowodzić. Nie przytaczam również całego spisu działań antyżydowskich, bo przytaczanie szczegółów po interpelacji wileńskiej jest już wogóle zbyt teźne!

Rozjaśnić atmosferę i uzdrowić stosunki mogłoby jedynie szlachne słowo, któremu towarzyszyłby stanowczy czyn organów rządowych.

Wszelkie podchwytwanie hasań, jakoby żydzi byli zbyt szlachnym elementem, który trzeba hurtowo lub detalnie eksportować z Polski, na nic się nie zda.

Krwawe błazństwa i diabelskie bezceństwa, jakie w sposób wyrafinowany i nikczemny stosowane są ze strony mafii endekijskiej muszą ustać! Będzie może, że zamordują pewną ilość żydów, ale nie wymordują całej ludności żydowskiej i kwestii żydowskiej w ten sposób nie rozstrzygną!

Wiem, Panie Premierze, jak dalece poczłutujesz sobie za szczyt, że jesteś wiernym uczniem Wielkiego Marszałka. — Z każdej stronicy, z każdego niemal wiersza „Strzeńców Mel-dunków” wiecie to uczucie. Te teorie, które głosi naddiagający cham, to dmowszczyzna plus nazizm. Ideologie dmowszczyzny zwalczał Józef Piłsudski nawet w odległym Sibirze, nawet w dalekiej Japonii; a cóż dopiero trzeba robić tu, w zetknięciu bezpośrednim z życiem polskim, kiedy te dmowszczyznyszcze zaostrowały i rozbestwaczały zewnętrzną.

Panie Prezesie rady ministrów! On Ci powierzył honor i losy ojczyzny. Nie pozwalaj więc diabłu i błaznom hasać bezmyślnie i hasać bezkarnie!

# RADIO

dało zaledwie przedsmak tego, co pokaże pierwszy

# FILM

z bohaterami

„WESOŁEJ LWOWSKIEJ FALI”

# SZCZEPKO

-i-

# TONKO

Kapitalna najnowsza arcywesoła komedia polska p. t.

„Będzie lepiej”

W pozostałych rolach głównych:

**Niemirzanka**  
**Pan Stronę**  
**Fertner**  
**Sielański**  
**Żabczyński**

BEZKONKURENCYJNY PROGRAM ŚWIĄTECZNY

KINA „PALACE”

Największy film świata

z życia bohaterów Legii Cudzoziemskiej

POD DWIEMA FLAGAMI



Claudette COLBERT

Victor McLAGLEN

Ronald COLMAN

Rosalind RUSSELL

Wkrótce w rewelacyjnym świątecznym programie kina

„EUROPA”



# Ekscesy antyżydowskie nie przechodzą bezkarnie

Rząd jednakowo odnosi się do wszystkich narodowości i nie kieruje się tym skąd ktoś pochodzi i jak się nazywa

## Premier Sławoj-Składkowski o roli i znaczeniu prasy

Prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski oświadczył co następuje:

**WYSOKA KOMISJO!**  
Może panowie nie będą mieli pretensji do mnie, jeżeli odpowiem nie kolejno wszystkim mówcom, lecz poruszę ogólne za gadnienia, o których mówiono.

### Mowy nacjonalistyczne

A więc najprzód „MOWY NACJONALISTYCZNE”

p. Budzyńskiego i p. Minberga (wesolość). Jeżeli takie mowy się tu wygłasza, to nawet znajdując się pod zagrożeniem utraty oparcia o masy, którymi dowodzi kol. Budzyński, nie mogą inaczej powiedzieć, niżby powie dział gdyby tu siedział najbardziej krańcowy nacjonalista — musiałby on także powiedzieć na tym miejscu, że

**JEDNAKOWO TRAKUJE WSZYSTKIE NARODOWOŚCI W POLSCE.**

Ja powiem to samo, że każdy rząd musi jednakowo odnosić się do wszystkich narodowości, ale dodam, żeby nie było wątpliwości co do tego, jakie ja osobiście zajmuję stanowisko, uważam, iż żądanie p. Budzyńskiego, ażeby polacy mieli takie same prawa jak żydzi — jest za skromne.

### Szkodliwa atmosfera

Natomiast wytworzenie cieplarnianej atmosfery, w którą chciałby wsadzić wszystkich polaków w Polsce, byłoby szkodliwe dla państwa.

W państwie, w którym są mniejszości narodowe, jest naturalna skłonność do pewnego współżycia i pewnego antagonizmu.

Zarówno to współżycie, jak ten antagonizm powinien być celowo użyty dla dobra państwa. Państwo powinno użyć do pewnych celów tych obywateli, którzy są do tego najbardziej odpowiedni.

### Szlachetna walka

Uważam, że między obywatelami państwa powinien odbywać się wśród walki o byt dobór naturalny, mocna walka w granicach państwowości, która by nosiła obywateli najpożyteczniejszych i najbardziej rojujących dobrą pracą dla państwa.

**A NIE NALEŻY KIEROWAĆ SIĘ TYM, JAK SIĘ KTO NAZYWA I SKĄD POCHODZI.**

### Krótkowzroczna polityka

To jest długa, uciążliwa i ciężka polityka rządu, który ma oka

## Kazimierz Wierzyński laureatem państwowej nagrody literackiej

WARSZAWA, 21.12. (PAT) — Dn. 21 grudnia r. b. w gmachu ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego zebrał się sąd konkursowy nagrody literackiej ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego w celu przyznania tej nagrody w wysokości 3.000 zł. za rok 1936.

Sąd konkursowy, obradujący pod przewodnictwem sen. W. Sieroszewskiego rozpatrzył zgłoszone kandydatury: Kazimierza Wierzyńskiego, Karola Irzykowskiego i Artura Górskiego, poczym w drugim

zję rządu państwem i mniejszościami narodowymi. Być może, że polityka, która stwierdziła, że w państwie mimo istnienia mniejszości jest tylko jeden naród i dla niego wyłącznie należy pracować, byłaby najbardziej popularną, ale byłaby polityką krótkowzroczną i szukaniem taniej popularności.

### Bezpieczeństwo jest konieczne

Co do p. Minberga: Gdy p. kolega z kordeląsem do mnie przychodzi, żądając odpowiedzi i KIEDY BĘDZIE KRES MĘCZARNI NARODU ŻYDOWSKIEGO, „NIE MA BEZPIECZEŃSTWA W KRAJU”,

jeżeli p. kolega chce usłyszeć odemnie „oświadczenie”, to mogę tylko powiedzieć, że naprawdę stoję na stanowisku, że bezpieczeństwo w Polsce jest potrzebne dla wszystkich, potrzebne także dla żydów.

Naprawdę stoję na stanowisku, ŻEBY ŻADNE EKSCESY ANTY ŻYDOWSKIE NIE PRZESZŁY BEZKARNIE.

Przeciwdziałamy im zarządzeniami administracyjnymi, a następują po nich sądy i kary. Więc po ludzku i uczciwie mówię i dotrzymuję tego co mówię. To powinno panom wystarczyć.

### Homer o bohaterach

Wreszcie chciałem odpowiedzieć p. p. Walewskiemu. Powołał się on na konferencję prasową, którą miałem parę miesięcy temu. Trwała ona godzinę i naprawdę przynajmniej po mojej stronie miałem dużą satysfak

cję, że zostałem, jak mi się zdawało, zrozumiany i omówiłem z przedstawicielami prasy najważniejsze sprawy.

Na początku swego przemówienia wówczas powiedziałem to, co teraz powtórzę, że Homer, kiedy chwalił swych bohaterów, oprócz szybkich nóg i dzielnego ramienia mówił między innymi, że byli to ludzie, którzy mieli nie zwykle donośny głos.

Dzięki temu głosowi potrafili kierować oddziałami w ogniu walki.

Niewątpliwie takim głosem do wiodącego jest prasa i każdy chciałby ją mieć dobrą i taką, żeby mu pomagała.

### Prasa jest uczciwa

Zgadzam się tu całkowicie z tym, co powiedzieli wszyscy koledzy, że prasa w Polsce jest wyjątkowo uczciwa. Tak jest. Nigdy nie poddaje się wpływom obcym, nie pracuje za obce pieniądze, pracuje napewno według swego zrozumienia dla polskiej racji stanu. To jest wielka rzecz, wielka zdobycz, której nie powinniśmy stracić.

### Gończy kontakt

W sprawach państwowych powinno się utrzymywać najgorętszy kontakt z prasą. To też kiedy przyszedłem do prezydium... niedobrze jest wprawdzie powoływać się na nieboszczyków... zaprosiłem s. p. kolegę Stępczyńskiego, aby zechciał zorganizować biuro propagandy przy prezydium i on zaczął je organizować. Panowie wiedzą, że stan zdrowia nie pozwolił mu pracy ukończyć i poniósł on śmierć

podczas pełnienia obowiązków służbowych. Po tym przyszedł szereg zajęć, które nie pozwoliły mi kontynuować tej rzeczy i sprawa jest odtąd w zawieszeniu.

### Minister wstaje wcześniej od premiera

Sytuacja o tyle jest także ciężka, że ja łączę w sobie stanowiska ministra spraw wewnętrznych i premiera. Oczywiście jako minister spraw wewnętrznych muszę wstawać wcześniej niż premier.

O godz. 8-ej idę do biura jako minister spraw wewnętrznych a o 10-ej jako premier. I ten minister spraw wewnętrznych słucha od referenta prasowego o szeregu rzeczy, tak że kiedy przychodzę do prezydium jako premier, to nie mam już dość czasu, ażeby mój referent prasowy mógł ze mną długo pracować i widziemy się najczęściej tylko przelotnie. To kumulowanie posad sprawia, że w prezydium rady ministrów nie może na razie rozwijać się silny ośrodek prasowy.

### Zadania B.A.P.

Zgadzam się, że t. zw. „Biuro akcji i planowania” tej rzeczy nie zastępuje. Jak słusznie zauważył pan referent, jest to szczerą kawa część dawnego biura propagandy i zajmuje się głównie akcją antykomunistyczną. Gdyby tak doświadczonego poseł i dziennikarz jak p. Walewski to uwzględnił, nie szukałby pieniędzy na to biuro po dygnikach rady ministrów i to w drastycznej chwili, kiedy się je oczyszcza, tylko wiedziałby, skąd na to idą pieniądze.

Soir de Paris  
PERFUMY  
WODA TOALETOWA  
PUDRY  
Soir de Paris  
Bourjois

Ale ożywił swoją mowę tego rodzaju kawaleryjskim zwrotem. Mają więc panowie z p. Budzyńskim wspólną cechę, tylko najgorzej z p. Minbergiem (Wesolość).

### Ustawa prasowa

Co do ustawy prasowej, właściwie mamy ją gotową, ale przypomnam sobie, że w r. 1927 kiedy jako młode pachole i minister spraw wewnętrznych z ufnością zaniósłem ustawę prasową do sejmu skopał ją, wyrzucili i w roku 1930 rząd musiał ją wycofać, przemaszając sejm, że wniósł taką ustawę.

Teraz jest zima. Może spróbuję się zastanowić nad tą kwestią. Może tę sprawę przeprowadzę — tym bardziej, że — o dziwo — panowie koledzy dziennikarze żądali kagańca dla siebie.

Ja dam ustawę średnią. Kagańca nie dam. Co do ustawy stanu dziennikarskiego, to jest to rzecz bardzo potrzebna i ja bym prosił, żebyśmy ją załatwili razem z panami dziennikarzami.

Mam wrażenie, że w Czechosłowacji wyszła taka ustawa razem z ustawą prasową. I to wyszło nie najlepiej. Doceniam ważność tej rzeczy.

**KTOBY CHCIAŁ RZĄDZIĆ WBREW PRASIE, BYLBY WARIATEM, KTOBYBY SOBIE LEB ROZLUPIŁ NA PIERWSZYM LEPSZYM ZAKRĘCIE. Ja jeszcze tak gwałtownego „oderwania się od mas” nie pragnę.**

## Kopalnia złota pod wodą

Tylko dwóch robotników uszło z życiem

RIO DE JANEIRO, 21.12. — (PAT). W ostatnich dniach wydarzyła się wielka katastrofa w kopalni złota w Minas da Passagem (stan Minas Geraes).

Wskutek pęknięcia olbrzymiej rury wodociągowej, doprowadzającej wodę do płuczkarni, została zalana prawie cała kopalnia.

Stało się to tak nagle i masy wody wdarły się tak wielkie że zaledwie dwum robotnikom udało się uratować. Dotychczas woda wyrzuciła na powierzchnię ziemi 16 trupów. Los reszty jest nieznan. Znaczna ich część pracowała w pokładach położonych 150 m. pod powierzchnią ziemi.

Według ostatnich doniesień inżynierowie, prowadzący akcję ratunkową, oświadczyli, że przy stojących im do dyspozycji środkach mogą wypompuwać wodę dopiero w przeciągu

Obstrukcja, zle funkcje trawienia, rozkład i fermentacja w jelitach, nadkwaśność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, piersiach i plecach, czyraki, katar błony śluzowej, ust, przemijają prędko przy użyciu naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.

### Papież niebezpiecznie chory

RZYM, 21.12. (Tel. wł.). — Rozeszły się tu wiadomości, że w zdrowiu Ojca św. nastąpiło nagłe pogorszenie.

W niedzielę o godz. 17-ej papież nagle zemdlął. Przy łóżu chorego czuwa nieustannie konsylium, złożone z najwybitniejszych lekarzy Rzymu.

Wieczorem stwierdzono dalsze pogorszenie w zdrowiu Ojca św.

Zachodzi poważna obawa o życie chorego.

We wszystkich kościołach zarządzono dziś rano modlitwy o poprawę zdrowia papieża.

### Burza zatopila statek

BREMA, 21.12. (PAT) — Na północ od Drontheim zatonał podczas silnej burzy parowiec niemiecki „Atrike”. Z pośród 38 ludzi załogi — 37 uratował statek niemiecki „Friedlinghaus”. Los kapitana jest nieznan. Istnieje obawa, że utonął.

10 dni. Jeżeli więc nawet nie którym robotnikom udało się schronić na boczne sztolnie albo w jakiejś zakamarki kopalni to albo udusili się, albo z braku żywności i przy zepsutym powietrzu nie dożyją chwili ratunku.

W akcji ratunkowej zginęli trzej robotnicy, którzy bohaterko starali się nieść pomoc ginącym w krągankach kopalni kolegom. Jednym z nich był brazylijanin Da Costa, a dwaj inni: Alfred Pomban i Leon Matuszewicz byli polakami.

W ostatniej chwili depeze z Bello Horizonte donoszą, że kopalnia Minas Passagem zapadła się w wielu miejscach.

## Delegacja org. sjonistycznej u p. premiera Składkowskiego

WARSZAWA, 22. 12. (PAT). P. prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym delegację organizacji sjonistycznej z dr. Emilem Sommersteinem i dr. He-

szlem Gottliebem na czele w osobach: Leona Lewite (Warszawa), dr. Ignacego Schwarzbarta z Krakowa i dr. Emila Schmoraka ze Lwowa.

## Trocki wyjeżdża do Meksyku

Rząd norweski nie przedłużył mu zezwolenia na pobyt

OSLO, 21.12. (PAT) — Korespondent Reutera dowiaduje się z wiarogodnych źródeł, że Trockiemu nie przedłużono zezwolenia na dal-

szy pobyt w Norwegii. Mniej więcej za dwa tygodnie Trocki ma wyjechać do Meksyku, gdzie zezwolono mu zamieszkać.



## Płotki o usunięciu dyr. Dlouhy'ego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z podanymi w dniu 21-ym b. m. przez dzienniki stołeczne wiadomościami, dotyczącymi b. dyrektora biura personalnego ministerstwa sprawiedliwości, a ostatnio wicedyrektora Głównego urzędu statystycznego p. Dlouhy'ego — Agencji „Iskra” komunikują ze źródeł dobrze poinformowanych, że wiadomość o usunięciu ze służby państwowej p. Dlouhy'ego nie jest prawdziwa i że poruszone w prasie zarzuty są przedmiotem prowadzonego dochodzenia.

## Przesłuchanie w więzieniu uczestników blokady

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Władze uniwersyteckie zgodziły się na przyjęcie studentów, których legitymacje były zakwestionowane. Audytor uniwersytecki przesłucha niebawem znajdujących się w więzieniu uczestników blokady.

## Konferencja prokuratorów w Małopolsce Wsch.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniach 19 i 20 bm. odbyła się konferencja prokuratorów w Małopolsce Wsch. poświęcona usprawnieniu prac sądownictwa karnego. Na konferencję tę przybył z Warszawy szef nadzoru prokuratorskiego w min. sprawiedliwości, prokurator Sądu Najwyższego Olgierd Kryczyński.

## Jemy własne ryby

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z powodu ograniczeń, zastosowanych przez rząd sowiecki w dziedzinie wywozu artykułów żywnościowych, w roku bieżącym po raz pierwszy nie zostały sprowadzone do Polski sowieckie ryby. Zapotrzebowanie rynku rybnego w okresie przedświątecznym pokryte zostało przez ryby morskie z połowu własnego.

## Zwiększenie obiegu srebrnych monet

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ostatnim czasie sprowadzono zapasy srebra z Anglii w specjalnych sztabach, przystosowanych do wybijania monet. Ze srebra tego wagi 25 tys. kilo wybijane są obecnie monety 10 i 5-złotowe dla uzupełnienia zapasów bilonu.

# Flota wojenna Sowietów plynie Konwojować będzie statki handlowe Z.S.R.R. na wodach Hiszpanii

LONDYN, 21.12. (PAT). — poważne konsekwencje. Sprawa zatopienia przez flotę powstańczą hiszpańską statku sowieckiego „Komsomol” może w najbliższym czasie wywołać

stanu faktycznego i losów załogi zatopionego statku.

Rząd brytyjski zgodził się stwierdzić przez swoje placówki możliwie dokładnie co się

stało ze statkiem sowieckim.

Nie ulega wątpliwości, że komitet nieinterwencji będzie się musiał sprawą tą zająć. Sowieci prawdopodobnie znowu wysuną propozycję blokady brzożów hiszpańskich i patrolowania morza i oceanu w określonym promieniu przez floty brytyjską i francuską, grożąc, że w przeciwnym razie sami będą konwojować swoje statki handlowe.

„Daily Express” już dziś donosi o tym, że eskadra floty sowieckiej, składająca się z 8 łodzi podwodnych, trzech torpedowców i dwóch kontrtorpedowców opuściła wczoraj Odesę, udając się na wody hiszpańskie z poleceniem strzelania na tychmiast do wrogich statków, które zatrzymałyby jakikolwiek statek handlowy sowiecki na morzu Śródziemnym.

Prawdopodobnie wiadomość „Daily Express” jest nieco przesadzona, niewątpliwie jednak sprawa przedstawia się dość poważnie.

Co do ewentualnej propozycji blokady przez flotę brytyjską i francuską, którą w swoim czasie W. Brytania zdecydowanie odrzuciła, to w obecnym stanie rzeczy po pewnej ewolucji, jaka dokonała się w polityce zagranicznej W. Brytanii, nie jest bynajmniej przesądzona, że rząd brytyjski tak kategorycznie myśli o blokady z góry odrzuci.

## Niemcy przechodzą na stronę wojsk rządowych

Socjalistyczne czasopismo hiszpańskie „El Deluvio” zamieściło niedawno notatkę, w której zachęca się, by Niemcy nadal wysyłali swe wojska do Hiszpanii, że to nie szkodzi, gdyż żołnierze niemieccy i tak przechodzą na stronę wojsk rządowych i walczą po ich stronie.

Notatka napisana została na podstawie informacji, według których w ubiegłym tygodniu 420 nowo przybyłych Niemców, którzy mieli walczyć pod rozkazami generała Franco, przeszło do obozu rządowego.



Puerta del Sol, jeden z najpiękniejszych placów świata, będący chlubą Madrytu, tak wygląda po licznych atakach samolotów powstańczych.

# Kontrofenzywa wojsk rządowych

### Rokowania w sprawie zaprzestania działań wojennych

MADRYT, 21.12. (PAT) — Komitet obrony Madrytu komunikuje, że po całkowitym załamaniu się generalnej ofensywy, podjętej ostatnio przez przeciwnika na froncie Madrytu, wojska rządowe przeszły do kontrataku na odcinkach Boadilla del Monte, Pozuelo i Húmera Villa Nueva. Kontratak ten pozwolił wojskom rządowym zająć nowe pozycje, które są obecnie umacnianie.

Na froncie Aranjuez powstańcy kontratakowali, celem odebrania pozycji w Casa Higuera i Casa Conijos. Ataki te odparto z ciężkimi dla atakujących stratami.

Na froncie Leonu linia kolejowa łącząca zagłębie węglowe ze stolicą została przecięta przez wojska rządowe. Lotnictwo rządowe bombardowało dworce kolejowe w Badajoz i Merida.

MADRYT, 21.12. (PAT) — Artyleria rządowa zbombardowała fa-

brykę broni w Lavega, znajdującą się obecnie w rękach powstańców. Pożar, wzniesiony przez pociski ogarał najprzód jeden z pawilonów fabryki, a następnie przenosił się na inne budynki. Późnym popołudniem większość budynków była w ogniu. Strata tej fabryki będzie bardzo dotkliwa dla powstańców.

PARYŻ, 21.12. (PAT) — Havas donosi z Bayonne, że przybyli do Francji na pokładzie amerykańskiego okrętu wojennego min. spr. rząd. baskijskiego Leizola, minister finansów de la Torre oraz mer m. Bilbao Arcoreca. Delegacja ta ma spotkać się z reprezentantami rządu w Burgos oraz delegatami międzynarodowego Czerwonego Krzyża w sprawie wymiany zakładników, która ma zostać dokonana podczas świąt Bożego Narodzenia.

Donoszą poza tym, jakoby pomiędzy rządem baskijskim w Bilbao a

władzami powstańczymi toczyły się rokowania w sprawie przerwania działań wojennych.

## Zniesienie świąt religijnych

BARCELONA, 21.12. (PAT) — Święta Bożego Narodzenia i Trzech Króli, podobnie jak wszystkie święta religijne zostały zniesione. W roku bieżącym święta będą miały charakter normalnych dni roboczych. Proponuje się jednak dla zachowania tradycji utrzymanie święta „Pożegnania Roku”, który będzie pretekstem dla obdarowania dzieci. Wszelkie bankiety etc. zostały wzbronione, przystąpiono natomiast do zbierania funduszy na urządzenie w dn. 24 b. m. „Wieczery zwycięstwa” dla milicji i wojska, znajdujących się na froncie.

# Otwarta droga

### do współpracy Anglii i Francji z Włochami

LONDYN, 21.12. (PAT). — jednocześnie, że przekształcenie poselstwa na konsulat generalny nie oznacza jeszcze uznania de jure aneksji Abisynii przez Włochy. Bezpośrednio po tym identyczne zawiadomienie posłał francuski charge d'affaires Blouel.

Powyższy krok rządu brytyjskiego jest bardzo doniosły, ponieważ otwiera drogę do oficjalnego stwierdzenia odroczenia w stosunkach włosko-brytyjskich, co nastąpi obecnie 14 dnia, bądź to pod postacią wymiany not, bądź też u zgodzonego komunikatu.

## Z Łodzi do Moskwy i wszystkich miast ZSRR

materiały, obuwie, odzież, żywność, medykamenty, wyrobki optyczne w najwyższych gatunkach, również dostarczone — wysyła

„UNION LLOYD”, Łódź, Piotrkowska 42,  
tel. 107-87

Dostawa szybka, pewna, akuratna.  
Stałe indywidualne wyjazdy do Z. S. R. R.

WYCIEZKI DO PALESTYNY

# Czang-Kai-Szek w niebezpieczeństwie

### Nankin zajmuje wobec buntowników stanowisko nieustępliwe

LONDYN, 22.12. (Tel. wł.). — Z Szanghaju donoszą, że sytuacja marszałka Czang-Kai-Szeka i uwięzionych razem z nim dostojników rządu nankińskiego staje się coraz bardziej krytyczna.

Według krążących pogłosek Czang-Sue-Liang gotów jest zamordować swego zakładnika, jeżeli ofensywa wojsk rządowych nie zostanie wstrzymana.

Gdy stało się wiadome w sobotę, że wojska rządowe zaatakują Sian-Fu, zbuntowany marszałek oświadczył:

— Pierwszy strzał wojsk nankińskich trafi mojego żołnierza, ale od drugiego padnie sam Czang-Kai-Szek.

Gwałtowna bitwa z udziałem samolotów rozegrała się na odcinku Kwahsin w odległości 75 km. od Sian-Fu. Po kilkugodzinnej walce powstańcy zostali wyparci z pozycji. Cały batalion powstańców dostał się do niewoli wojsk rządowych.

PEKIN, 21.12. (PAT). W kołach zbliżonych do rządu nankińskiego, jak również w samym Nankinie zapanował nastrój pes-

symistyczny, gdy dowiedziano się, że Czang-Sue-Liang nie chce obecnie uwolnić marszałka Czang-Kai-Szeka.

SZANGHAJ, 21.12. (PAT). — Jak przypuszczają tu, szwagier Czang-Kai-Szeka Sung uda się we wtorek w towarzystwie małżonki marszałka do Sian-Fu.

Nankin zajmuje wobec Czang-Sue-Lianga w dalszym ciągu stanowisko nieustępliwe. Okrążanie Sian-Fu trwa, podczas gdy rodzina marszałka czyni dalsze kroki w celu uwolnienia go.



## Królewskie święta

WIEDEŃ, 21 12. (PAT). — Królowa-matka rumuńska Maria przybyła dziś do Wiednia skąd uda się do zamku Sonnberg, gdzie zamieszkuje jej zięć Antoni Habsburg. W zamku Sonnberg zamierza również spędzić święta Bożego Narodzenia ks. Edward Windsor.

## Najdroższa fotografia

Podróż pani Simpson przez Francję, no wyjeździe z Londynu, spowodowała pobicie wszystkich rekordów cen, jakie kiedykolwiek płacono we Francji za aktualną fotografię. Biuro londyńskie pewnej wielkiej francusko - angielsko - amerykańskiej agencji fotograficznej zapłaciło sumę dziesięciu tysięcy franków za fotografię, zrobioną przez fotografa - amatora podczas przejazdu pani Simpson przez Rouen.

O ile wiadomo „rekord” dotychczas zdobyła klisza z zamałkiem na króla Jugosławii w Marcylii, która sprzedana została za ośm tysięcy franków jednemu z londyńskich dzienników.

## Mowa Edwarda VIII na płytach

Pożegnalne przemówienie eks króla Edwarda VIII przez radio było utrwalone na płytach. — Pierwsze płyty, wypuszczone na rynek, miały takie powodzenie, że zostały wykupione przez spekulantów, którzy odstępowali je dalej w cenie 1.000 franków.

Wobec tego w przyspieszonym tempie wypuszczono na rynek nowe partie. Składy amerykańskie sprzedają przeciętnie 300 tysięcy takich płyt dziennie.

Szkoły zakupiły ogromne ilości tych płyt, rozdając je dzieciom, aby dać im wzór „angielskiej mowy królewskiej”, to jest idealnego angielskiego języka i wymowy.

## Skarb negusa sprzedawany na wagę

LONDYN, 21.12. (PAT) — W dniu dzisiejszym rozpoczęła się sprzedaż skarbu srebrnego, przywiezionego przez negusa z Abisynii. Skarb sprzedawany jest na wagę.

## Uroczystości w Hadze

z okazji zaręczyn następczyni tronu

HAGA, 21.12. (PAT) — Następczyni tronu holenderskiego ks. Juliana i księżę Bernard Lippe-Biesterfeld udali się wczoraj do ratusza haskiego, gdzie zapisali się do księgi stanu cywilnego. Para narzeczonych przybyła na ratusz bez świty.

Jednocześnie odbył się koncert dzwonów na ratuszu, a w pałacu para narzeczonych podejmowała delegację, która wręczyła jej kase-

# Cło na importowaną bawełnę

## Zasada koncesjonowania lanitalu zwyciężyła

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komisji do spraw surowców włókienniczych. Posiedzeniu przewodniczył dyr. de partamentu B. Kandel. Z ramienia Łodzi w konferencji wzięli

udział panowie: prezes F. Geyer, dyr. inż. Karol Bajer, dyr. dr. H. Berkowicz, dyr. P. Biederman, dyr. dr. St. Sembrat.

Posiedzenie trwało od godz. 12 do 3 i po przerwie ponownie

od 5 do 9-ej. Ze względu na olbrzymi materiał, nie wyczerpano całego porządku dziennego i ograniczono się do przedyskutowania zagadnień kotonizacji. Obszerne sprawozdanie złożył min. Gościński, który przedstawił tezy rolników i przemysłu.

W wyniku ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem komisji uchwalono jednomyślnie następujące tezy:

Pożądane jest wydanie ustawy, która by dawała trwałą podstawę dla stosowania surowców krajowych w przemyśle włókienniczym.

W sprawie kotoniny przyjęto następującą tezę:

W celu zapewnienia zbytu surowców krajowych podkomisja zapewni konsumpcję wyprodukowanej kotoniny.

Niezależnie od tego należy dążyć do stworzenia warunków dla chętnych do produkowania włókien krajowych i kotoniny.

Następnie przedyskutowano sprawę lanitalu, przy czym większość członków komisji wypowiedziała się za zasadą koncesjonowania tej produkcji.

Poważniejsze rozbieżności zdań zarysowały się pomiędzy przemysłem i rolnictwem, które wysunęło postulat obciążenia importu bawełny specjalną opłatą.

Dalsze obrady przewidywane są w początkach stycznia, przy czym komisja przedyskutowuje sprawozdania 3-ch pozostałych podkomisji i wysłucha referatu generalnego dyr. Bajera.



WIĘCEJ NIŻ SIĘ MOŻNA BYŁO SPODZIEWAĆ...  
zdziałają dla piękna cery, zawierające RAD i TOR  
ożywcze dla tkanek skóry i ulepszające

KREM I PUDER  
**THO-RADIA**  
w/g przepisów D-ra Alfreda CURIE  
SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

## „Moralne” kary w Trypolisie

### Kupcy żydowscy wychłostani za niesposobowanie się do zarządzeń

RZYM, 22. 12. (PAT). „Avvenire di Tripoli” donosi, iż dnia 5 bm. weszło w Trypolisie w życie rozporządzenie, w myśl którego wszystkie sklepy winny być otwarte w sobotę, a zamknięte w niedzielę.

Kilku kupców żydowskich nie zastosowało się do tego rozporządzenia i stawiało opór. W konsekwencji, zgodnie z miejscowym zwyczajem, zastosowano wobec nich karę chłosty, którą

wykonano na placu publicznym.

10 uderzeń batem otrzymali za nieposłuszeństwo Sion Barda i Nabis Saul. Wobec trzeciego winnego nieposłuszeństwa, Benedykta Maghedeso, kary chłosty nie wykonano, ponieważ nie pozwalał na to stan jego zdrowia. Karę tę zamieniono mu na 3 miesiące więzienia. Dziennik dodaje, że kara miała przede wszystkim charakter moralny, ponieważ winni nie odnieśli żad-

nego szwanku fizycznego.

Wykonaniu kary przyglądali się liczni przedstawiciele miejscowej ludności zarówno arabskiej, jak i żydowskiej. Podczas egzekucji pewien żyd niemiecki Wolfgang Pinner rzucił pod adresem arabsów obraźliwe słowo, za co został aresztowany i osadzony w więzieniu razem z innymi żydami. Zajście miało miejsce dnia 7 b. m.

## Nie chorują na serce

Ministerstwo zdrowia w Japonii stwierdziło, że rezultaty badań komisji lekarskich w rozmaitych ośrodkach miejskich i wiejskich dowiodły, iż choroby serca są w Japonii bardzo rzadkie. Jak wynika ze statystyki, zaledwie 7 wypadków zgonów na 100 tys. przypada na choroby sercowe, wówczas gdy stosunek ten we Francji wynosi 15 na 100 tysięcy.

## Olimpiada bez kobiet

Interviewowany o udział kobiet w sporcie odpowiedział słynny szyb kobiegacz fiński, Nurmi, co następuje:

„Kobiety nie powinny brać udziału czynnego w igrzyskach olimpijskich. Nie znoszę widoku kobiety ciskającej oszczepem, dyskiem lub szybkobiegaczką. Cóż to za widok nieestetyczny! Jaki brak kobiecości! Nie, kobiety nie powinny brać w tym udziału. Plywanie — owszem to właściwy dla nich sport. Wszystko inne — zbyteczne”.

Wątpliwe, czy z poglądami Nurmi zgodzą się nie tylko zainteresowane, ale nawet spora część mężczyzn.

## San Vincente w gruzach

Przeszło 300 osób straciło życie. — Wulkan działa bez przerwy

SAN SALVADOR, 21 12. — (PAT). Generał Martinez, prezydent San Salvadoru wyjechał do San Vincente, by osobiście kierować akcją ratunkową na obszarach dotkniętych przez trzęsienie ziemi.

Wczoraj popołudniu odczuło powtórne wstrząsy podziemne.

Wulkan, znajdujący się w pobliżu San Vincente działa bez przerwy, wyrzucając olbrzymie ilości kamieni, popiołu i lawy.

Przeszło 300 osób utraciło życie. Po za San Vincente bardzo poważnie ucierpiały miasta: Verapas, Guadelupa, Apastequete, Te Petifan, San Sebastian, Sanlorenzo i Peculna, Loreux i Tecoluca.

Z pod ruin i gruzów wydo-

byto w San Vincente zwłoki przeszło 200 ofiar katastrofy. Pierwsi świadkowie katastrofy

## Poszukiwacze diamentów — zawodowcami

RIO DE JANEIRO, 21.12. (PAT) — Rząd brazylijski wydał dekret, regulujący poszukiwanie i wydobywanie złota i drogich kamieni.

Z chwilą wprowadzenia w życie tego dekretu poszukiwacze drogich kamieni i kruszców muszą się rejestrować, otrzymując karty pracy i stają się zawodowcami.

Przepisy te dotyczą przede wszystkim poszukiwaczy diamentów — polaków, jakich jest wielka ilość na rzece Tibary w Paranie.

## 45-stopniowe mrozy na Syberii

MOSKWA, 21.12. (PAT) — Z Jakucka donoszą, że panuje tam zupełnie bezśnieżna zima, a mrozy do chodzą do 45 stopni. Zimy takiej u Syberii ludzie nie pamiętają od 40 lat.

## Profes pani Dollfuss

Wdowa po nieszczęsnym kanclerzu Dollfussie zdecydowała się napisać list do L. nclerza Schuschnigga, aby zaprotestować przeciw niewiarygodnemu zbliżeniu, jakie zarysowuje się między rządem austriackim a mordercami jej męża.

Nie może zrozumieć, że wznoszą pomniki Dollfussowi paktując równocześnie z Trzecią Rzeszą, która kazała go zabić.

Nie wiadomo, jaka była odpowiedź rządu do pani Dollfuss.

**Od świadzeń na Pomoc Zimowa uchwilić się nie wolno!**

kilku przybyli do San Salvador z San Vincenta oświadcza- ją, iż miasto to jest całkowicie zniszczone.

Wszystkie prawie domy zostały zburzone lub poważnie uszkodzone. Nie ucierpiała jedynie wieża zegarowa, która wznosi się przy gmachu ratuszu.

Zegar zatrzymał się na godzinie 9 min. 50, kiedy nastąpił pierwszy wstrząs podziemny.

## Unieważnienie klauzuli złota w obrocie wewnętrznym w Holandii

HAGA, 21.12. (PAT) — Do dróg izby Stanów generalnych Holandii wniesiony został projekt ustawy w sprawie unieważnienia klauzuli złota w obrocie wewnętrznym. Klauzula złota — według projektu ustawy — ma być nieważna o ile dotyczy: 1) długów hipotecznych i niehypotecznych oraz pokrewnych wierzytelności i umów o ustanowieniu renty wieczystej; 2)

umów w sprawie najmu i pachtów; 3) umów w sprawie zabezpieczeń praw na nieruchomościach.

Ustawa ta czyni wyjątek, a względniac klauzulę złota w notowanych na giełdzie w Amsterdamie pożyczkach.

Oczywiście, jeżeli chodzi o obrót z zagranicą, Holandia dotrzyma klauzulę złota w swoich zobowiązaniach i wierzytelnościach.

## Kara śmierci za waluty

### Brak surowców dla niemieckich zbrojeń

BERLIN, 21 grudnia. — Jak donosi „Deutsche Nachrichten Bureau”, postanowienia karne ustawy dewizowej nie były w stanie zapobiec obrotom dewizami i ukrywaniu dewiz. Ogłoszona przeto została druga amnestia, a dopiero po upływie pewnego terminu wejść w życie surowe postanowienia o sabażu gospodarczym, który karany może być i śmiercią. Z powyższego wnioskować należy, że Niemcy staczają walkę o ostatnie dewizy. Trudno jednak przypuszczać, aby sumy, jakie w ten sposób będą zdobyte, były wystarczające. Brak dewiz jest już tak poważny, że w całym szeregu przedsiębiorstw

zbrojeniowych pracuje się już tylko trzy dni w tygodniu. — Również samochody ciężarowe nie mogą być na czas dostarczone, ponieważ brak materiału, przede wszystkim pewnych metali. Przy wyrobie granatów używa się zamiast miedzi aluminium, chociaż podczas wojny pod tym względem osiągnięto złe doświadczenia. Brakiem miedzi wytłumaczyć można inne jeszcze zjawisko, mianowicie odczuwany brak lokomotyw. Ze starych lokomotyw zdejmuje się części z miedzi i innych metali, których nie można obecnie sprowadzać z zagranicy.

## Aresztowanie 5 arabów podejrzanych o organizowanie zamachu na lorda Peela

LONDYN, 22. 12. (Tel. wł.) — Dzisiejszy „Daily Express” zamieszcza depeszę z Jerozolimy potwierdzającą doniesienie o napadzie arabskich terrorystów na auta pasażerskie w pobliżu Jericho celem wzięcia do niewoli przewodniczącego komisji królewskiej lorda Peela.

Lord Peel uratował się jedynie dzięki szczęśliwemu zbiego-

wi okoliczności, gdyż minął to miejsce o pół godziny wcześniej, niż terroryści. „Daily Express” donosi też, że dziś (poniedziałek) policja aresztowała 5 arabów pod zarzutem organizowania wspomnianego zamachu.

Owych 5 arabów aresztowano w górach, dokąd prowadziły ślady z miejsca wypadku.





Podobno szajka łódzkich „kidnapperów” ma zostać zaangażowana do teatru miejskiego, dyrekcja bowiem spodziewa się, że potrafią oni porwać publiczność.

\*

Znajomy do lekarza:

— Co, pan też, panie doktorze, zajmuje się rozwiązywaniem krzyżówek?

— Eh, to tylko tak dla zabicia czasu.

— Czy pan nie ma pacjentów?

\*

O małej księżniczce Elżbiecie, córce króla Jerzego VI, opowiada ją w Anglii następującą anegdotkę: Królego dnia jeden z dostojników dworskich powitał ją słowami:

— Dzień dobry, lady!

— Nie jestem lady, jestem księżniczką — odparła młodociana następczyni tronu.

Jej babka, królowa Mary, odezwała się:

— Istotnie, moje dziecko, jesteś księżniczką, ale postaramy się zrobić z ciebie prawdziwą lady!

\*

W Estonii sterylizują ludzi masowo. Sądzą, że do kwietnia p. r. będzie można „wypuścić” przeszło 1000 estończyków wolnych od pożądania seksualnego, posiadających urzędowe zaświadczenie.

To może się czasem przydać.

\*

Mamy już wojnę domową w Hiszpanii, zatarg chiński... Ale oto pojawia się trzęsienie ognisko zapalne, tym razem w Holandii.

Bardzo ciężki konflikt wybuchł na dworze Jej K. M. Wilhelminy.

Chodzi o stwierdzenie, czy przysiężki książę - małżonek książę Lippe-Biesterfeld, nazywa się: Jego Wysokość Książę Bernard Lippe-Biesterfeld, czy J. W. książę Bern(h)ard Lippe. Czy ma „h” w środku czy go nie ma.

Według ostatnich wiadomości młody książę kazal dać przedstawić wiecelem prasy, którzy już gotowi byli się o to „h” pobić, następujące oświadczenie:

„Szanowni Panowie!

W odpowiedzi na pismo Panów, skierowane do J. W. księcia Lippe-Biesterfeld, ten dał mi rozkaz za wiadomości Panów, że pragnąłby być nazywany imieniem Bernhard, jak to zresztą jest wskazane w dekrecie, zawierającym naturalizację Jego Wysokości.

podpis. W. G. Roell

tymczasowy sekretarz osobisty J. W. księcia itd....

# Ognisko domowe -- szafot miłości

## Związek zatwardziałych kawalerów i związek samotnych kobiet

Wiedeń, w grudniu.

Otrzymałem niedawno zaproszenie na bankiet z powodu dziesięciolecia istnienia wiedeńskiego Związku Kawalerów. Wielce zaintrygowany udałem się pod wskazany adres. W pięknie przybranej siedzibie związku znajdowało się już około 300 członków. Byli to zaciekle wrogowie małżeństwa. Zaproszeni goście rekrutowali się z pośród dziennikarzy, wyższych urzędników i artystów. Kobiet było niewiele. trzy dziennikarki, przewodniczącą pani Marta Eisen, i znana literatka Margit Schönfeld, wróg męskiego rodu.

Gospodarze bankietu i służba rekrutowali się z kawalerów — członków związku. Kawalerami byli również artyści, występujący w roli śpiewaków i deklamatorów.

Jeden z członków odczytał okolicznościowy hymn na cześć bezzennego stanu, po czym wszyscy zebrani odśpiewali pieśń, będącą jakby wyznaniem wiary. Utwór wykonano z wielkim entuzjazmem.

— Ci nie zmieniają już swego poglądu na małżeństwo — rze-

związku, radca handlowy Rudolf Schmitt, zażywny siedemdziesięcioletni pan.

— Ja sam jestem gorącym wielbicielem płci pięknej. Kobiety stworzone zostały na to, aby je podziwiać. Mężczyzna może i powinien rozkoszować się ich pięknosciami, ale małżeństwo nie powinno w ogóle wchodzić w rachubę. Związek małżeński niszczy czar miłości, zamieniając ją w szarą powszedniość. Ognisko domowe — to szafot miłości.

— Wolno więc członkom związku flirtować, romansować? — zapytałem.

— Ile zapragną, byle nie widli kochanek do ołtarza. Mają to być romanse bez tak zwanego „szczęśliwego” zakończenia.

Uprzejmy prezes zaznajomił mnie ze statutem związku.

— Nie żenić się, nie stwarzać rodziny.

— A czy członkowie nie tęsknią do domowego ogniska?

— Czynnymy wszystko, aby czuli się dobrze w bezzennym stanie.

— Co mianowicie?

— Mamy piękny klub, gdzie można spędzać dni i noce, widywać się ze znajomymi i nawet pracować. Klub posiada bogatą bibliotekę, czytelnię i gabinet do

pracy. Zarząd stara się nietylko wytworzyć rodzinną atmosferę w klubie, lecz opiekuje się również prywatnym mieszkaniem członka, o ile ten ostatni zgadza się na to.

— Na czym polega ta opieka?

— Za niewielką opłatą posyłamy mu służbę, która sprząta mieszkanie i załatwia zlecenia.

— Czy to służba męska?

— Nie. Posyłamy przeważnie

— Zupełnie nie.

\*

W myśl maksymy, głoszącej, że trzeba wysłuchać obie strony, przysiadłem się do przewodniczącej Związku Samotnych Kobiety.

— Czy nie uważa pani za słuszne — zapytałem — połączenie dwóch analogicznych instytucji, jak Związek Kawalerów i Związek Samotnych Kobiety?

Spojrzała na mnie z uśmiechem:

— Obawiam się — rzekła — że swatanie pańskie nie da pożytecznego wyniku. Należy odróżnić bezzennych od samotnych. Różnica to zasadnicza. Członkowie związku, którego gośćmi jesteśmy w tej chwili nie są ludźmi samotnymi. Lękają się tylko kłopotów rodzinnych, płaczu dzieci, pieluch i innych atrybutów małżeństwa. Większość ich utrzymuje przyjazne stosunki z kobietami, niektórzy mają nawet dzieci, co prawda nieślubne. Wolą jednak płacić alimenty i żyć według swego widzimisię. Jeden z członków związku ma przyjaciółkę, którą bardzo ubóstwia, spłodził z nią dwoje dzieci, które kocha również gorąco, poświęca swej „rodzinie” każdą chwilę, ale żenić się nie chce. To zacięty wróg małżeństwa, ale nie można nazwać go samotnikiem.

— A związek, któremu pani przewodniczy?

— Jest związkiem kobiet istotnie samotnych. Nie są to z zasady przeciwniczki małżeństwa. Życie ich tak się ułożyło, że zostały osamotnione. Wiele z nich posiadało rodzinę i własne ognisko domowe, ale los je tego pozbawił.

— A gdyby im się udało na nowo stworzyć rodzinę?

— Staramy się, aby klub zastąpił im rodzinę: urządzamy wieczorki, widowiska.

— Z udziałem mężczyzn?

— Ależ naturalnie. Są mile widziani.

— Czy nie zdarzają się „Porwania Sabinek”?

— Zdarzają się, ale, niestety, rzadko.

Niechby tak mężczyźni częściej „porwali” nasze członkinie.

— Lecz w takim razie związkowi groziłaby zagłada.

— Byłby to jedynie powód do radości.

Biedne Sabinki, których więk-  
szość próżno wyczekuje „porwaczy”.

N. Tas.

na święta **KONIAKI WINKELHAUSENA**

**Znana SOL MORSZYŃSKA** jest także w sprzedaży w paczkach na jednorazowe użycie. Cena 15 groszy. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

kłem do siedzącej obok literatki.

— Uśmiechnęła się sarkastycznie:

— Myli się pan, rzekła. Niektórzy z tych panów już dopuścili się zdrady sztandaru. Związek wyklął ich, lecz na czarnej liście figuruje coraz więcej nazwisk.

Zacząłem przyglądać się „związkowcom” usiłując odgadnąć, kto z nich zamyśla już złamać przysięgę daną związkowi. Większość stanowili ludzie w średnich latach, starsi nawet. Młodzików ani śladu. I słusznie. Jeden tylko z gospodarzy bankietu wydał mi się zbyt młody na wroga żeniactwa.

Okazało się, że wstąpił do związku po przebyciu tragedii miłosnej. Chciał z początku zastrzeżać się, lecz rozmyślił się i poprzysiął kobietom dożgonną nienawiść, wstępując do związku.

Związek nie wymaga jednak wcale, aby jego członkowie deklamowali swą wrogość w stosunku do płci słabej; żąda jedynie wyrzeczenia się ożenku. Zdrajcy grozi wydalenie z organizacji.

— Nie jesteśmy wrogami kobiet — oświadczył mi prezes

członkiem może zostać każdy kawaler, nie karany sądownie. Musi przed wstąpieniem poddać się półrocznej próbie. O ile w ciągu tego czasu nie ożeni się i nie znajdzie w konflikcie z prawem, zostaje przyjęty.

Członkiem może zostać również człówek, który rozwiódł się z żoną, lecz tylko jeden raz. Reedywłści nie są przyjmowani. Zawarcie przez członka związku małżeńskiego powoduje automatycznie jego wykluczenie. To zdrada sztandarowa!

— A czy zdarza się często? — zapytałem.

— Jak w każdym zbiorowisku ludzkim. Ludzie nie są aniołami, a licho nie śpi.

— Ma pan na myśli kobietę?

— Tak. Ma czasem nad mężczyznę łącie diabelską władzę. Niedawno jeden z założycieli związku, zaciekle wróg kobiet, człowiek nie pierwszej młodości ożenił się z młodą śpiewaczką. Naprawdę usiłowałem odwieść go od tego zamiaru. Żona uciekła od niego z jakimś aktorem po upływie roku.

— Czy wrócił do związku?

— Nie. Wstydział się.

Zapytałem, jakie są obowiązki członków.

kobiety, ponieważ najlepiej pełnią te czynności.

— Jest to jednak pewnego rodzaju kompromis. Używanie kobiet w celu wytworzenia atmosfery rodzinnego ciepła, zniawidzonego przez was.

— Mieszka pan pojęcie wygody z pojęciem domowego ogniska, które czyni człowieka niewolnikiem.

Być może. Ale te wygody, których dostarczanie członkom, kosztują go tyle, że mógłby utrzymać za te pieniądze rodzinę.

— Ależ nie. To dla niego koszt minimalny.

— W takim razie związek musi dokładać z własnej szkatuły?

Prezes uśmiechnął się:

— Związek jest zasobny.

— Czy składki członkowskie są tak wysokie?

— Nie. Ale związek dziedziczy po zmarłych członkach. Wszak nie są obciążeni rodziną i wolą zostawić majątek związkowi, niż krewnym.

— W takim razie związek jest intratnym przedsiębiorstwem?

— Owszem. Gdybyśmy wypłacali dywidendę, akcjonariusze nasi byłiby zadowoleni.

— A nie obawiacie się kryzysu?

Reprezentacyjne Kino

„RIALTO”

PRZEJAZD I

DZIŚ WSPANIAŁA PREMIERA!  
WIELKIEGO PROGRAMU ŚWIĄTECZNEGO!



Największa rewelacja świata owych ekranów!

GWIAZDA GWIAZD

fascynująca artystka i śpiewaczka, niezapomniana „Księżniczka Czardasza”

**MARTA EGGERTH**  
KIEPUROWA

ubawi, rozśmieszy, zachwyci, olśni i wzruszy w najbardziej czarującym, przebojowym filmie najnowszej produkcji wiedeńskiej p. t.

„GDY SERCE PRZEMÓWI...”

W głównych rolach męskich: **LEO SLEZAK**  
**THEO LINGEN**  
**ALBERT SCHOENHALS**

Początek seansów o g. 4-ej pp.



# Symulował napad bandycki

## by móc kupić sobie palto na święta

Na posterunek policji w Aleksandrowie zgłosił się wczorajszej nocy 19-letni Edmund Fengel, mieszkaniec wsi Krasnodęby, gm. Chociszew, pow. Łęczyskiego. Fengel zameldował, że pod Aleksandrowem padł ofiarą napadu bandyckiego.

Zamaskowani bandyci pod groźbą rewolwerów mieli mu zrabować 45 złotych.

Policja dopatrzyła się w zeznaniach młodzieńca pewnych

niedokładności. Wzięty w krzyżowy ogień pytań, Fengel przyznał się, że symulował napad bandycki, bowiem chciał sobie zatrzymać wspomniane 45 zł, które zainkasował dla siostry. Za uzyskane w ten sposób pieniądze Fengel chciał sobie kupić na święta palto.

Młodzieniec został pociągnięty do odpowiedzialności karnej za wprowadzenie władzy w błąd.

# Zderzenie tramwaju z wózkiem

## 2 robotnicy miejscy ciężko ranni

Wczoraj o godzinie 7 przed domem przy ulicy Pomorskiej 36 miał miejsce tragiczny wypadek zderzenia tramwaju z ręcznym wózkiem, należącym do wydziału kanalizacji.

Wózek prowadzili ulicą Pomorską dwaj robotnicy miejscy: 27-letni Herman Banasiak (Franciszkańska 88) i 34-letni Franciszek Adamski (Brzezińska 128).

W chwili, kiedy usiłowali wyminąć wóz nadjechał w szybkim tempie tramwaj.

Nastąpiło zderzenie. Zaalarmowano pogotowie, które lekarz stwierdził u obu ofiar wypadku ciężkie uszkodzenia cielesne i przewiózł Banasiaka i Adamskiego do szpitala ubezpieczalni społecznej.

Tramwaj został wskutek wypadku również uszkodzony. Na ulicy Pomorskiej nastąpiła dłuższa przerwa w komunikacji tramwajowej.

# Odbiorniki REX

dostępne dla każdego bo są tanie, zużywają najmniej prądu i sprzedawane na drobne spłaty i Obligacje Pożyczek państwowych.

**Radio-Reicher**  
Łódź, Piotrkowska 142.

# Kradzież choinek

## Popyt na wędliny i mięso

Nocy wczorajszej z podwórza domu przy ulicy Przędzalnianej 24 niewykryci dotąd sprawcy

skradli 20 choinek, stanowiących własność Reinholda Reida (Kijowska 4).

W tym samym — mniej więcej czasie z komórki przy ulicy Pięknej 67 skradziono na szkodę lokatora tego domu 4 kilogramy mięsa, 4 kg. wędlin i inne artykuły spożywcze. Dochodzenie prowadzi XII komisariat policji.

# Od jutra wakacje

## Dziś koniec półrocza w szkołach

Zgodnie z zarządzeniem władz szkolnych, dziś, we wtorek, dnia 22 bm. kończy się w szkołach średnich i powszechnych półrocze roku szkolnego 1936/37.

Dziś zatem uczniowie szkół otrzymają po lekcjach świadectwa półroczne.

Z dniem jutrzejszym rozpoczną się zimowe ferie w szkolnictwie, które trwać będą do dnia 12 stycznia 1937 r.

# Dla biednej dziatwy

## choinka w przedszkolach

W dniu dzisiejszym i jutrzejszym staraniem wydziału oświaty i kultury zarządu miejskiego w Łodzi zorganizowane zostaną w przedszkolach miejskich choinki dla najbardziej potrzebującej dziatwy.

Dzieci najbardziej potrzebujące zostaną obdarzone upominkami oraz podarunkami.

W uroczystości choinkowej wezmą udział: wiceprezydent Pączek, naczelnik wydziału kultury Waltratus oraz inspektorka szkolna Pawłowska.

# Gwiazdka dla dzieci

## w Widzewskiej Manufakturze

Dorocznym zwyczajem Komitet Gwiazdkowy Widzewskiej Manufaktury, pod przewodnictwem konsula Marksa Kona zorganizował uroczystość wręczenia gwiazdki dla najbardziej potrzebujących dzieci na terenie Widzewa.

Uroczystość ta, która stała się tradycją na Widzewie, odbędzie się dnia 23 grudnia o godzinie 4-iej po poł. w sali 10-tego oddziału straży ogniowej przy ul. Rokicińskiej 81.

Po odegraniu komedjki dla dzieci i przemówieniu ks. kan. Stanczaka, zostanie wręczona dzieciom gwiazdka. Dzieci, których zbierze się z górą 300, otrzymają całkowite ubranka, bućki, paczkę z żywnością i lakościami.

**4711 "TOSCA"**

**"4711" TOSCA**

Perfumy-Woda kolońska-Puder  
Najbardziej pożądane kreacje, łączące w sobie harmonijnie wspaniałe zapachy perfum „Tosca 4711”

**"4711"**

**OTO MOJA CYFRA**

Czy to jako upominek, czy jako dowód sympatii — artykuły „4711” są zawsze najmilej widziane. Prawdziwa woda kolońska „4711” o wspaniałym zapachu, cudownie świeża i zawsze jednakowej niedoścignionej jakości.

**4711**  
**Eau de Cologne**

# Wybory prezydenta - 7 stycznia

## Endecy wystawią demonstracyjnie kandydaturę b. posła Rymara

P. wojewoda łódzki Alexander Hauke - Nowak podpisał w dniu wczorajszym zarządzenie,

zwołujące na dzień 7 stycznia 1937 roku (czwartek) zebranie wyborcze nowej rady miejskiej dla dokonania wyboru prezydenta, trzech wiceprezydentów oraz ławników.

Rozporządzenie p. wojewody zostało w dniu wczorajszym przesłane do prezydenta miasta p. Godlewskiego, który ze swej strony wystosuje do radnych za prośbami.

Jak wiadomo, na wyborczym posiedzeniu nie mogą być zgłaszane żadne wnioski, ani składać żadne oświadczenia. Obrady sprowadzić się muszą, w myśl przepisów, wyłącznie do czynności wyborczych.

Posiedzenie rozpocznie się wiceprezydentem przewodniczącym. Następnie po odczytaniu odpowiednich przepisów wyborczych, kluby radzieckie zgłoszą swe kandydatury na prezydenta miasta.

Podobno oprócz kandydatury b. pos. Norberta Barlickiego, którą wysunie frakcja radnych PPS, zgłoszona zostanie także przez endeków demonstracyjna kandydatura b. pos. Rymara, nie zatwierdzonego w roku 1934 przez władze centralne na prezydenta miasta.

Dla przeprowadzenia wyboru prezydenta potrzebna jest większość 37 radnych. Kluby socjalistyczne taką większością dysponują, a poza tym na p. Barlickiego padną zapewne głosy wszystkich pozostałych klubów, z wyjątkiem „narodowego”.

Po wybraniu prezydenta nastąpią wybory wiceprezydentów, na

przeprowadzenie których jest również potrzebna zwykła większość, po czym nastąpią wybory 8 ławników. Wybory te są proporcjonalne; frakcje otrzymują ławników odpowiednio do liczby radnych poszczególnych klubów.

Po dokonaniu wyborów posiedzenie zostanie zamknięte.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdza wybór prezydenta i wiceprezydentów.

# Konni policjanci kwestują



Policja składa hojne dary na pomoc zimową — dary serca i zapobiegliwej pracy. Konni policjanci ustawili się na ulicach i kwestują na bezrobotnych.

Wielkim powodzeniem cieszą się konie z puszkami, przytwierdzonymi do siodła.

Do puszek padają liczne o-

fiary. Dzieci tłoczą się koło koni. Żeby chociaż dotknąć smukłego karku. Żeby przynajmniej pogłaskać lśniąca sierść.

Czworonożni kwestarze stoją spokojnie, pozwalając się bezkarnie dotykać. Jakby rozumiały, że zaszczytną odgrywają dzisiaj rolę.

# Grand-Kino

Dziś i dni następnych! Początek o g. 4-iej

DANCING  
**"TABARIN"**

Nowa para kochanków **Barbara Stanwyck i Robert Taylor**

w wstrusającym filmie miłosnym p. t. Reżyserii genialnego **POŚWIĘCENIE. W. S. van DYKE'A**

Dziś i codziennie **Sisters Holly** na czele atrakcyjnego programu.

**BARBARA RADZIWIŁŁÓWNA**

najlepszy film produkcji polskiej.

Program świąteczny **Grand-Kina**



## Wiadomości bieżące

**DYZURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); T. Karłina (Piłsudskiego 54); R. Rembienińskiego (Andrzeja 28); J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165); E. Millera (Piotrkowska 46); G. Antoniewicza (Pabjanicka 56).

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.** — W dniu 28 b. m. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, urzęduje dodatkowa komisja poboru dla PKU Łódź - Miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

**WYŁOŻENIE REJESTRU POBOROWYCH.** — W wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej 165 w czasie od dn. 2 do 15 stycznia 1937 roku włącznie wyłożony zostaje do publicznej przejrzania rejestr poborowych 1916 rocznika.

Zainteresowani poborowi mogą się w tym okresie zgłosić do wydziału wojskowego, sprawdzić, czy zostali prawidłowo zapisani i ewentualnie wnieść poprawki i sprostowania.

**NOWA SZKOŁA MIEJSKA.** — W dniu 28 grudnia r. b. nastąpi przejęcie przez wydział oświaty i kultury całkowicie już wykończonego nowego gmachu szkoły powszechnej przy zbiegu ulic Mackiewiczowej i Olsztyńskiej.

Na uroczyste przejęcie nowej szkoły przybędą przedstawiciele inspektoratu szkolnego, władz administracyjnych i samorządowych.

Najpraktyczniejszym podarunkiem na święta

**INSTALACJA GAZOWA I KUCHENKA GAZOWA**

Posiadanie kuchenki gazowej w gospodarstwie domowym oszczędza wiele pracy, pieniędzy i czasu i każda gospodyni, która nie chce połowy swego życia spędzić w kuchni, stosując gaz jako paliwo, gdyż nie tracąc czasu na długie rozpalanie ogniska, ma w każdej chwili potrzebny do gotowania ogień i idealną czystość.

Sprzedaj sprzęt gazowy, zakładanie instalacji uskutecznią na dogodnych warunkach

**GAZOWNIA MIEJSKA**

Targowa 18, tel. 195-85

**I SKLEP GAZOWNI MIEJSKIEJ,**

Piotrkowska 40, tel. 2121-08

**Gwiazdka „Grand-Kina”**

„Barbara Radziwiłłówna” programem świątecznym

Dyrekcja „Grand - Kina” szykuje dla swych stałych bywalców prawdziwą gwiazdkę. Tym prezentem świątecznym będzie najnowszy film krajowej produkcji „Barbara Radziwiłłówna”, który ukaże się na ekranie „Grand - Kina” w piątek, dn. 25 b. m., a więc w pierwszy dzień świąt.

W stolicy „Barbara Radziwiłłówna” cieszyła się niebywałym powodzeniem, a prasa i kityka nie miały dość słów uznania dla reżysera Józefa Lejtesa, dla wykonawców z

# Tajemnica piwnicy przy ul. Kilińskiego 73

## Służąca p. Szczecińskich wraz ze współniczką sfingowały napad bandycki i ukradły 50 tysięcy złotych

### Obie złodziejki w więzieniu. — Pieniądze i biżuterię znaleziono

„Głos Poranny” jako jedyne pismo w Łodzi doniósł w swoim czasie o **zuchwałym napadzie ra bunkowym**, jaki został dokonany w domu przy ul. 11 Listopada 30 na mieszkanie lakotora tego domu M. Szczecińskiego, właściciela składu papieru i drukarni na tejże posesji.

W niedzielę, dn. 30 sierpnia roku bież. około godziny 1.30 po południu lokatorzy wspomnianego domu zaalarmowani zostali krzykami, dochodzącymi z mieszkania państwa Szczecińskich.

Gdy po wybiciu szyby u drzwi wejściowych kilku lokatorów do stało się do wnętrza mieszkania, w przedsiönku znaleźli leżącą służącą p. Szczecińskich, Fran-

ciszkę Polinceusz. Była ona **SKREPOWANA SZNURAMI**. Obok leżała szmata, którą służąca miała początkowo zakneblowane usta.

Franciszka Polinceusz opowie działa, że **padła ofiarą napadu ra bunkowego**. Gdy była sama w mieszkaniu wtargnęło kilku osobników, którzy ją związali i zakneblowali usta. Dopiero po dłuższych wysiłkach zdołała szmatę wyrzucić z ust.

Zaalarmowano policję. Na miejsce zjechali przedstawiciele władz. Zjawił się też niebawem p. Szczeciński. Okazało się wówczas, iż

**ZRABOWANO OGÓLEM OKOŁO 50.000 ZŁOTYCH.**

w tym dolary w zlocie, oraz biżuterię. Kasetka z pieniędzmi i biżuterią znajdowała się w niezamkniętej szafie, o czym do brze wiedziała Franciszka Polinceusz.

Już pierwsi dochodzenie rzuciło pewne podejrzenie na nią. Okazało się, że w swoim czasie służyła ona u handlarza owoców Eksztajna przy Placu Boernera 10.

Eksztajnowi pewnego dnia w czasie krótkiej nieobecności w mieszkaniu zrabowano z szafy kasetkę, która zawierała kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Sprawców niebawem ujęto oraz postawiono również w stan oskarżenia Franciszkę Polin-

ceusz, jako podejrzaną o współdziałanie ze złodziejami.

Sprawcy zostali skazani przez sąd okręgowy w Łodzi na wieloletnie więzienie, natomiast Franciszka Polinceusz została uniewinniona z braku dowodów winy. Wobec ujawnienia tych faktów

**SŁUŻĄCĄ ARESZTOWANO** i osadzono w więzieniu przy ul. Kopernika, gdzie dotąd przebywa.

Prowadzone z całą energią przez wydział śledczy w Łodzi pod kierownictwem komisarza Kowalczyka śledztwo doprowadziło wreszcie ubiegłej soboty do wyjaśnienia tajemnicy napadu rabunkowego na mieszkanie państwa Szczecińskich.

Policja ustaliła, że współniczką Franciszki Polinceusz była 46-letnia Konstancja Urbańczykowska, z zawodu pracznia, zamieszkała przy ulicy Kilińskiego 73.

Konstancja Urbańczykowska została w czerwcu r. b. porzucona przez swego męża ślusarza 51-letniego Ignacego Urbańczyka, który wyjechał w nieznanym kierunku.

Pracznia pozostała sama, zarabiając na utrzymanie dwojga dzieci: 12-letniego Tadeusza, ucznia VI oddziału szkoły powszechnej i 8-letniej Michalinki, uczennicy II oddziału.

Gdy tylko fakt współdziałania Urbańczykowej w napadzie rabunkowym na mieszkanie p. Szczecińskich został stwierdzony, natychmiast zjawili się u niej w mieszkaniu wywiadowcy wydziału śledczego.

Do godziny 12 w południe trwała w mieszkaniu Urbańczykowej

**REWIZJA,**

która nie dała jednak żadnego rezultatu, gdyż zrabowanych u p. Szczecińskich pieniędzy i biżuterii nie znaleziono.

Urbańczykowska została aresztowana i przewieziona do wydziału śledczego, a wywiadowcy pozostali w mieszkaniu.

Gdy zjawił się po powrocie ze szkoły synek Urbańczykowej — Tadeusz, wywiadowcy zapytali go, gdzie matka schowała pieniądze. Chłopiec odpowiedział: „NIE WIEM, MOŻE W PIWNICY”.

Natychmiast wszczęto poszukiwania w komórce, która należała do Urbańczykowej. Przerzucono na inne miejsce leżące tam około 2 korce węgla i poczęto kopać ziemię.

W pewnej chwili wywiadowcy wykopal z ziemi

**DWA SŁOIKI I GARNEK,** które wypełnione były złotymi monetami oraz banknotami dolarowymi i złotowymi. Znalezione również w garnku biżuterię.

Wszystko to przewieziono do wydziału śledczego, gdzie już oczekiwał wezwany p. Szczeciński, który od razu poznał swoją własność.

Urbańczykowska została skierowana do dyspozycji sędziego śledczego, który **pościł osadzić ją w więzieniu**. Stwierdzono ponad wątpliwość, iż ona to współniczką Franciszki Polinceusz

**UKRADŁA KASETKĘ,** a następnie przechowywała w swojej komórce pieniądze, przypuszczając, że Franciszka Polinceusz zostanie uwolniona z więzienia, a wówczas będzie mógł nastąpić podział łupu.

Dzieci Urbańczykowej, które nie absolutnie nie wiedziały o przestępstwie popełnionym przez matkę, oddane zostały pod opiekę wydziału opieki społecznej zarządu miejskiego.

**Czy**  
jakiego pudru Pani szuka

Wieloletnie doświadczenie dało kosmetyk, jakiego właśnie Pani poszukiwała. Nasz puder Abarid to przede wszystkim znakomita odżywka dla cery — zawiera ona sproszkowane cząstki cebulek lilii białej, wspaniale przylega do skóry, matując ją idealnie. Puder Abarid perfumowany wytwornymi zapachami jest przygotowany z produktów wyłącznie roślinnych.

**PUDER ABARID**  
PERFECTION



## Niezwykły trick złodziei

### Wnieśli w koszu zamkniętym współnika, który splądrował mieszkanie

Sąd grodzki rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę niezwykle pomysłowej kradzieży dokonanej według „najlepszych” wzorów zagranicznych.

Przed sądem stanęli: Antoni Papierkowski, Stanisław Sinki wicz i Antoni Bocheński pod

zarzutem dokonania kradzieży z mieszkania J. Rozenholca przy ul. Sienkiewicza 3-5.

Jak wynika z aktu oskarże

nieczekała na swego chlebodawcę, ten nie zjawił się. Służąca wróciła do mieszkania. Po

W dniu 21 b. m. zmarł po ciężkich cierpieniach

**B. P.**

**Samuel Apt**

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś, we wtorek, dn. 22 b. m. z domu przedpogrzebowego, o godz. 2-jej p. p. o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

**Żona, córka, Syn, Synowa, Zięć i Redzina**

Jadwigą Smosarską na czele i wreszcie dla scenarzysty, który romansowi Zygmunta Augusta z Barbarą Radziwiłłówną dał piękną, fascynującą oprawę.

Niewątpliwie i w Łodzi „Barbara Radziwiłłówna” odniesie zasłużony sukces ze względu na swe nieprzeciętne walory, które stawiają ją na czele wyprodukowanych w Polsce obrazów.

Kinomani łódzcy niewątpliwie skorzystają z tej „gwiazdki” i gremialnie pospieszą na ten piękny i wartościowy obraz.

nia, kradzież dokonana została w następujący sposób.

W dniu 15 lipca, kiedy Rozenholc z rodziną bawił na letnisku, a mieszkanie pozostawało pod opieką służącej, Anieli Sikorskiej, zjawili się u niej dwaj osobnicy z koszem znaczących rozmiarów. Wnieśli kosz do mieszkania, oświadczając że przysłał ich Rozenholc, który czeka na służącą na dworcu, aby dać jej jakieś psolenia.

Służąca wyszła razem z nieznajomymi i udała się na dwo-

kilkunastu minutach przybyli znów nieznajomi i oświadczając, że zaszła pomyłka, prosili o wydanie kosza. Sikorska zgodziła się oczywiście i kosz został wyniesiony.

Gdy wieczorem Rozenholc wrócił do mieszkania, skonstatował ku swemu przerażeniu, że z szuflad i szaf zniknęły cenniejsze przedmioty, wartości około 1000 złotych. Powiadomiona policja szybko ustaliła, że kradzieży dokonał mu siał współnik rzekomych tragarzy, który umieszczony został w koszu, a gdy służąca wyszła, splądrował mieszkanie i z łupem zamknął się napowrót w koszu, po czym został wyniesiony przez współników.

W wyniku dochodzenia ustalono, iż osobnikiem w koszu był Bocheński, a jego współnikami pozostali dwaj oskarżeni. Rozprawie przewodniczył sędzia Gutkowski, bronił adw. Planer.

Sąd skazał pomysłowych złodziei po 2 lata więzienia każdego.

**Sala Filharmonii**

Telef. 213-84

Bilety już do nabycia w kasie Filharmonii

W niedzielę, dnia 27 grudnia br. o godz. 4 po poł. oraz o g. 7.15 wiecz.

Tylko 2 Gościnne Występy

**WESOŁEJ LWOWSKIEJ FALI**

pod kierunkiem twórcy jej Wiktora Budzyńskiego. W programie: „Raport Świąteczny” iskrzący humorem i satyrą polityczną w 2-eh częściach, 16 numerach.

## Kolonia wypoczynkowo-narciarska „Makabi” w ZAKOPANEM

Kolonia mieści się w willi „Curuška” przy ul. Witkiewicza.

Kursy narciarskie. — Utrzymanie 4 razy dziennie. — Wyjazd indywidualny. Informacje: „Makabi”, Al. Kościuszki 21, tel. 241-07.



## Dzieci nieślubne mają prawo do rent sierocych

Do ubezpieczalni społecznej kierowane są niejednokrotnie zapytania o uprawnienia dzieci przybranych lub nieślubnych w zakresie rent sierocych.

Zakład ubezpieczeń społecznych wyjaśnił, że renta sieroca przysługuje tym dzieciom na równi z dziećmi ślubnymi.

Dzieci przybrane mają prawo do rent sierocych, jeśli zostały przybrane przed powstaniem prawa do renty i jeśli nie mają prawa do renty po ojcu lub matce.

Dzieci nieślubne mają w stosunku do matki te same prawa, jakie przysługują dzieciom ślubnym; w stosunku zaś do ojca, tylko w tym wypadku, jeśli ojcostwo zostało poza sądownie uznane i ubezpieczony żył na utrzymanie dzieci, a w razie gdy dziecko urodziło się dopiero po śmierci ojca, jeśli ojcostwo zostało ustalone sądownie.

# Willa, w której więziono Budzynera

## Zainteresowanie opinii sprawą gangsterów nie maleje

Mimo, iż kilka dni dzieli nas od zlikwidowania szajki łódzkich gangsterów, którzy dokonali śmiałego porwania 25-letniego młodzieńca, Simona Budzynera, zainteresowanie opinii publicznej tą sprawą bynajmniej nie maleje.

Przeciwnie, coraz żywiej komentowane są szczegóły, powstają coraz to nowsze, mniej lub bardziej prawdopodobne koncepcje, snuje się hipotezy i domysły...

Zamieściliśmy w „Głosie Porannym” zdjęcia czterech łódzkich gangsterów: Barucha, Balczyńskiego, Olszewskiego i Buchholza. W pierwszym wlewu łódzian rozpoznało znajomego im młodzieńca, drugi okazał się sylwetką znaną w środowisku łódzkich szoferów.

Obecnie zamieszczamy FOTOGRAFIĘ PIĄTEGO, najpóźniej ujętego, gangstera Mariana Szczepaniaka, którego sylwetkę skreśliśmy we wczorajszym numerze.

Szczepaniak mieszkał w je-



MARIAN SZCZEPANIAK

dnym domu z Balczyńskim i na zmianę z nim prowadził taksówkę, stanowiącą własność

Felisiaka, a oznaczoną numerem 273.

Drugie nasze zdjęcie przedstawia jedną z trzech willi w posiadłości „Baruchówka”, w pobliżu Andrespoła.

Stanowi ona własność krewnego Henryka Barucha. Jest to drewniany domek, wynajmowana latem. Zdjęcie nasze widzieliśmy OTWARTE OKNO Z WYBITĄ SZYBĄ.

Przez to okno ujrzał Baruch, pilnujący uwięzionego i skrepowanego Budzynera, zbliżając się policje. Wybiegł wówczas na drugą stronę domu i przez okno mniej więcej równoległe uwidocznionemu, UCIKAŁ DO LASKU, którego część można również dojrzeć na naszej fotografii.

Ponieważ willa otoczona została ze wszystkich stron, wywiadowcy, którzy zajęli stanowiska za domem, bez trudu spostrzegli manewr Barucha i ujęli go.

Budzynier więziony był w pokoju, w którego oknie wybita

jest szyba. Leżał na poduszkach siedzenia samochodu, które wniósł do willi szofer Balczyński. Był skrepowany sznurami i odwrócony twarzą do ściany.

Taksówka, którą uprzednio już dostrzegli i zbadali wywiadowcy, stała nieopodal.

Uwagę policji zwrócił fakt, że wewnątrz nie było poduszek na siedzeniach, a numery, zarówno boczne, jak i rejestracyjne, opryskane były błotem i zaklejone papierem.

W willi jest telefon, z którego prawdopodobnie prowadzono rozmowę, dotyczącą pertraktacji o wysokość okupu. Z chwilą, gdy policja ujęła Olszewskiego i Buchholza i ustaliła miejsce pobytu młodego Budzynera, połączenie telefoniczne z nr. 24 w Andrzejowie („Baruchówka”) zostało natychmiast, na wszelki wypadek przerwane.

Gdyby więc nawet ktoś w ostatniej chwili chciał zaalarmować gangsterów, że zostali zde maskowani, nie miałby po temu innych środków, jak samochód. Ale policja miała samochody zmobilizowane do wszystkich miejsc podróży, tak że nie było mowy o ewentualnym jej zdysansowaniu.

Widzimy więc, że przedsięwzięte zostały wszelkie środki ostrożności i że rzeczywiście wykrycie i likwidacja bandy gangsterskiej — to niezaprzeczalny sukces łódzkiej policji

ULGOWE PRZEJAZDY

## do Paryża

Wyrobienie wiz.  
Dla studentów

wizy: francuska, belgijska,  
niemiecka — zł. 5.—

Wycieczki

## Do Rosji Sowieckiej i Palestyny

ORBIS, Piotrkowska 18

telefony: inform. 249-33  
turyści. 249-40

## Związek rezerwistów na F. O. N.

Koło XX związku rezerwistów w Łodzi przekazało kwotę zł. 126,49 zebraną od swych członków na Fundusz Obrony Narodowej.

## „Żółte laty”

na żydowskich sklepach

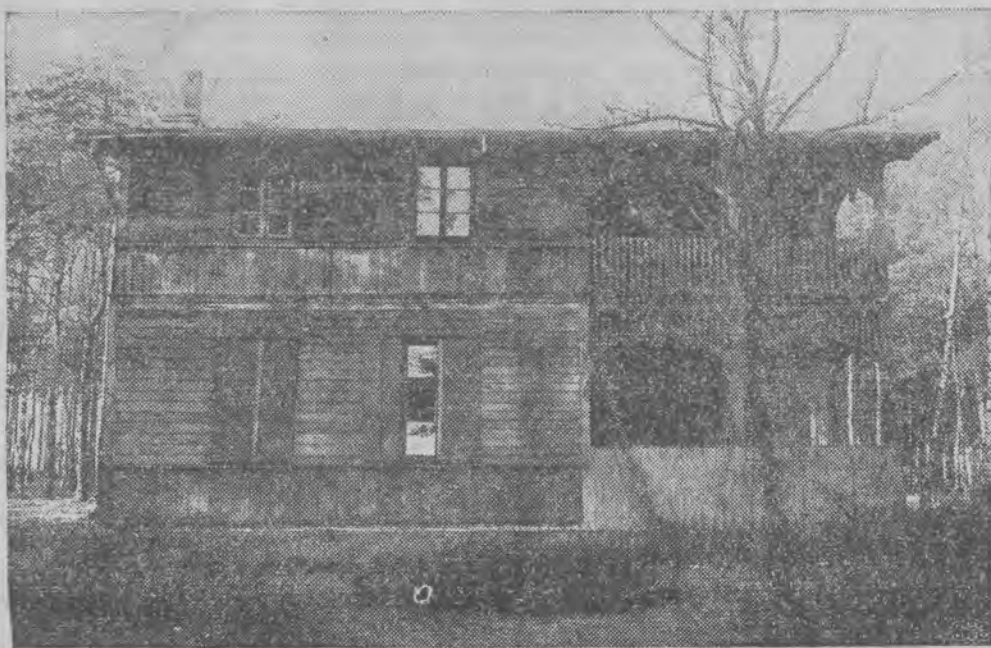
Z Wołomina donoszą, iż w ostatnich czasach wzmocniona została agitacja przeciwydowska.

W nocy z czwartku na piątek sklepy żydowskie oblepione były żółtymi paskami papieru, na których wydrukowany był napis: „Żyd”.

## PLEJADA AKADEMİKÓW W FILMIE „POD DWIEMA FLAGAMI”

Szybki rozwój kinematografii dźwię kowej rozkaprysił publiczność kinową. Dziś nie wystarcza tylko dobry film, dobry scenariusz, dobrzy aktorzy. Widz nie znośi przeciętności. W wyborze programu stara się znaleźć coś specjalnego, coś co go będzie szczerze głownie frapowało. A prawdziwe arcydzieła należą do rzadkości.

Dziś jedynym filmem, o którym prasa wszystkich krajów, w których był już wyświetlany, śpiewa hymny pochwalne, jest film „Pod dwiema flagami”. Trzeba mu oddać sprawiedliwość, że na sławę tę całkowicie zasłużył. A mianowicie: świetny scenariusz jego niósł na podstawie słynnej powieści Ouidy. Wszyscy aktorzy, kreujący w filmie tym główne postacie, są honorowymi członkami Amerykańskiej Akademii Filmowej. Zaszczyt należenia do akademii zawiązują swym najpiękniejszym kreacjom filmowym. Ronald Colman za niezrównaną rolę w „Beau Geste”, Claudette Colbert za „Ich Noce”, Vitor Mac Laglen za „Potępieniec”. Reżyser Frank Lloyd, zaliczany do pierwszej 5-ki realizatorów filmowych świata, otrzymał złoty medal akademii aż dwukrotnie, a to za filmy: „Kawalkada” i „Bounty”. Film „Pod dwiema flagami” ukaże się w świątecznym programie kina „Europa”.



Jedna z trzech willi w posiadłości „Baruchówka”, gdzie więziony był przez gangsterów Simon Budziner.

## PRZECIWI PIERZCHNIĘCIU I TUSZCZENIU RAK-KREM PRAŁATÓW „PERFECTION”

# Teatr, muzyka i radio

### TEATR MIEJSKI

Manifestacyjnie oklaskiwany przez rozentuzjazzowaną publiczność mistrz Ludwik Solski wystąpi w sztuce Nowa czyńskiego „Fryderyk Wielki” jeszcze dwa razy a to dziś o godz. 7.30 wiecz. i jutro o godz. 8.30 wiecz. Ceny biletów na oba te widowiska niższe.

W czwartek teatr nieczynny.

### WYSTAWA W I.P.S.

Obecna wystawa instytutu propagandy sztuki spotkała się z dużym uznaniem prasy i publiczności i zwiędzani jest licnie przez miłośników sztuki i szerokie warstwy społeczeństwa łódzkiego.

Na całość wystawy składają się prace: Słow. plast. „Szkoła warszawska”, Słow. plast. „Grupa czwarta” oraz wystawy własne St. Grabowskiego, Aleksandra Zywa, Hanny Jasińskiej i Jacka Żulawskiego.

Instytut w parku Sienkiewicza otwarty codziennie od godz. 11 — 20.

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt  
7.35 Koncert małej orkiestry  
11.30 Audycja dla szkół: a) „Jak bury kotek uspił Jezusa” — obrazek Ewy Zaremby. b) „Kolejdy”  
12.03 Nastroje wiedeńskie  
12.50 Od walca do walca (płyta za płytą).  
15.40 „Od ognia i głodu” — pogadanka  
16.00 „Intermezza” (płyty)  
16.15 „Skrzynka PKO.”  
16.30 Aniela Tomkiewicz (sopran) oraz Trio salonowe  
17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich” — powieść mówiona  
17.15 Franciszek Szubert: Trio fortepianowe B-dur  
17.50 „Matematyka a sport” — monolog  
18.00 Pogadanka aktualna

18.10 „Sport w miastach i miasteczkach” — pogadanka  
18.20 Rozmowa z radiosluchaczami  
18.30 Melodie węgierskie (płyty)  
18.50 Pogadanka aktualna  
19.00 „Dyskutujmy” — „Praca i wczas” —  
19.20 Koncert orkiestry  
20.00 Koncert symfoniczny  
22.30 „Lud w poezji staropolskiej” — kwadrans poezji  
22.45 Muzyka taneczna

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

NORTH REG. (449)  
22.00 „Mesjasz” — oratorium Haendla (2 części)  
WIEDEŃ (507)  
22.35 Serenada na smyczki Bayera i Symfonia E-moll Dworzaka PRAGA (470)  
20.30 „Boże Narodzenie” — oratorium Bacha  
KALUNDBORG (1250)  
21.35 Utwory Emberga (Koncert kameralny na fortepian i smyczki i Sinfonia Piccola)  
PARYŻ (432)  
21.30 „Jaś i Małgosia” — opera Humperdincka  
SZTUTGART (523)  
00.00 Koncert włoski Bacha, Koncert fortepianowy B-dur Mozarta, Symfonia koncertowa na skrzypce, wiolonczelę, obój, fagot i orkiestrę Haydna i Symfonia D-moll Remy’ego MONACHIUM (405)  
22.30 Recital fortepianowy (Chaconne Haendla, Partita Bacha i Suita Scarlattiego)  
SZTOKHOLM (426)  
19.30 „La serva padrone” — opera Pergolesa  
RYM (421)  
20.45 „Aida” — opera Verdiego  
KONCERT W „ROMIE”  
Dzisiaj odbędzie się w sali „Romy” III publiczny koncert orkiestry symfonicznej Polskiego Radia pod dyr. Grze

gorza Fitelberga z udziałem znakomitej śpiewaczki Ewy Bandrowskiej-Turskiej. W programie prawykonania symfonii R. Palestra, fragmentów symfonicznych z opery „Pata Morgana” — Wertheima, pierwsze wykonanie uweriury do opery „Andromeda” Elsnera (od przeszło 100 lat w Polsce niewykonywanej) oraz „Narodziny Infantki” Schrekera. Ewa Bandrowska-Turka odśpiewa staroangielską pieśń Bishop’a, pieśni hiszpańskie Orbadors’a i arie operowe. Początek koncertu o godz. 20.00.

### „PRACA I WCZASY”

W dziale odczytów dyskusyjnych znajdują słuchacze prelekcję na temat pracy i wczasów. Dyskusję zainicjuje dr. Aleksander Hertz, który zastanowi się m. in. jakiego wykorzystanie wolnego czasu będzie lepszym wycieczką, — próżnowaniem, czy wczasami, i jak je najlepiej i najracjonalniej zorganizować.

## „Ufa” nie poci dywidendy

Z Berlina donoszą:

Na odbyłym w tych dniach zebraniu akcjonariuszy koncertu filmowego „Ufa” zakomunikowano, że w roku bieżącym koncert nie będzie wypłacał żadnej dywidendy, gdyż ze względu na bojkot filmów niemieckich zagranicą cały dochód z obrotu krajowego (w Rzeczy) zużyto na pokrycie niedoboru w obrocie zagranicznym.

### DONIOSŁY WYNAŁAZEK

Ostatnio opatentowany został w Polsce dziennik wekslowy przychodowo-rozchodowy. Jest to księga wekslowa o nowym udoskonalonym systemie księgowania opartym na odrębnym notowaniu przychodu i rozchodu weksli. Wynalazek ten zastępuje zwykłą księgę wekslową (t. zw. kopiał weksli) memoriał i inne kontrolki wekslowe oraz służy jako „konto wekslowe”, które w każdym czasie wykazuje ilość i ogólną sumę weksli znajdujących się w portfelu.

Oszczędza dużo pracy buchalteryjnej i zastępuje podwójne, a nieraz potrójne księgowanie. Oszczędza zatem czas — pracę — pieniądze. Dziennik wekslowy przychodowo-rozchodowy nadaje się dla średnich i większych firm handlowych lub przemysłowych oraz dla mniejszych banków itp. instytucji kredytowych.

Dziennik ten jest uznany przez władze skarbowe.

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10

Dziś

powtórzenie premiery

Najwspanialsza, najradośniejsza, najmiłsza gwiazda filmowa świata

Shirley Temple

w swoim najnowszym i najświetniejszym filmie  
MOJA GWIAZDECZKA



**Europa Środkowa**

Jeden z wybitnych uczonych, a jednocześnie czołowy działacz gospodarczy Czechosłowacji, profesor dr. Hodac wygłosił ostatnio cykl odczytów, poświęconych zagadnieniom gospodarczym Europy Środkowej. W prelekcjach tych prof. Hodac pokreślał, że współpraca gospodarcza w Europie Środkowej opierać się winna nie tylko na ścisłej kolaboracji państw naddunajskich, ale że potrzebne jest również współdziałanie Włoch, Niemiec i Polski przy lojalnym poparciu i pomocy wielkich państw zachodnio - europejskich.

Współpraca środkowo - europejska na wielkim terenie nie musi, jego zdaniem, wcale oznaczać zmniejszenia działalności w dziedzinie rozwoju wzajemnej wymiany towarowej na terenie niektórych dotychczasowych bloków i porozumień gospodarczych oraz sfer wpływów tych porozumień. Z pośród takich porozumień stosunkowo najbardziej zaawansowana jest i najwyraźniej wypukła jest współpraca państw malej ententy. Poza tym poważne postępy uczyniła współpraca gospodarcza 3 państw, związanych protokółami rzymskimi. Wreszcie na podkreślenie zasługuje dość silna penetracja Niemiec na rynki państw południowo - wschodniej Europy. Stąd więc, zdaniem prof. Hodaca, prosty jest wniosek, że zbliża się okres, który zapoczątkuje współpracę państw malej ententy z państwami związanymi protokółami rzymskimi oraz z Niemcami.

Współpraca gospodarcza na terenie Europy Środkowej musi opierać się na akcji w 3-ch dziedzinach: 1) na obrocie płatniczym, 2) na zagadnieniach organizacyjnych i 3) na polityce handlu zagranicznego. Największą stosunkowo trudność współpracy stanowi sztywność elementów płatniczych. Prof. Hodac wysuwa, jako zasadniczy postulat, **zniesienie regulacji dewizowej, które winno poprzedzić stabilizację walut.** Jeśli zbliżenie walutowe, które dokonano się częściowo na zachodzie, nie ma się stać tylko połowicznym środkiem ożywienia handlu światowego — problem ten musi być rozwiązany również w Europie Środkowej. Wiąże się z tym problemy normowania długów państw naddunajskich i w krajach zachodniej Europy oraz zagadnienia pomocy kredytowej dla grupy środkowo - europejskiej.

Niemniej doniosłe, zdaniem prof. Hodaca, przedstawiają się zagadnienia organizacyjne dalszej rozbudowy współpracy środkowo - europejskiej. Jak wiadomo, pomiędzy poszczególnymi państwami Europy Środkowej zarówno w dziedzinie przemysłowej, jak i rolniczej zawarte zostały pewne umowy i porozumienia ogólne oraz branżowe. Ta współpraca w rolnictwie i przemyśle może w przyszłości wpłynąć bardzo korzystnie na odrębne aniżeli dotychczas kształtowanie się wymiany towarowej między państwami Środkowej Europy oraz na zwiększenie konsumpcji w tych krajach.

Bardzo ważny jest także problem komunikacyjny. Zasadniczą reformą mogłaby tu być przeprowadzona przez zorganizowanie specjalnej instytucji czy komisji wiążącej problem wykorzystania Dunaju z organizacją żeglugi niemieckiej i czechosłowackiej. Fragmentem takiej akcji byłaby budowa kanału Dunaj — Odra. To powiązanie komunikacyjne miało

**Pięć dni pracy w tygodniu**

**Trudności zwiększenia konsumpcji. — Jak zwalczyć nieufność w obrocie handlowym?**

Od p. J. Zilberszpica, radcy izby przemysłowo - handlowej otrzymujemy poniższe uwagi:

W związku z kryzysem gospodarczym, wciąż dochodzą nas skargi i narzekania, krytykujące rozwój techniki. U niektórych publicystów znajdujemy nawet pomysły, które zmierzałyby do zahamowania postępu, gdyż według nich postęp w dziedzinie produkcji jest wiatrakiem zła, nędzy i bezrobocia. Należy bezwzględnie przyznać, że postępująca wciąż naprzód racjonalizacja przemysłu przyczyniła się w znacznym stopniu do naruszenia równowagi między konsumpcją a produkcją. Jeśli wiek XIX był wiekiem rozwoju i rosnącego bogactwa, to dlatego, że w okresie tym całkowita produkcja znajdowała swoje wyrównanie w konsumpcji. Przemysłowiec nie miał obaw o los jego wytworów. To normalne życie gospodarcze.

Dzięki genialnym wynalazkom w dziedzinie techniki, produkcja nadmiernie wzrosła w stosunku do konsumpcji, naruszając wiaśelwą proporcję obu tych zjawisk i ten właśnie moment się podnosi, głosząc hasło powrotu do kolowrotka: Nie chciałbym w tym miejscu walczyć z tymi pomysłami, zwrócić jedynie uwagę na samo pojęcie techniki i racjonalizacji.

Technika w zasadzie nie ma innego zadania, jak właśnie osłagać większe rezultaty przy jednoczesnym zmniejszeniu wysiłku ludzkiego. W jakim zatem celu należy wrócić do średnio-wiecznego kolowrotka i 12-godzinnego dnia pracy oraz bezowocnie zużywać największy skarb — pracę ludzką?

Wypływa stąd raczej odwrotny postulat. Skoro już stoimy na tak wysokim poziomie zróżnicowanej produkcji, że jesteśmy nasycony, a nawet przesycony, powinniśmy zwrócić uwagę na inne zagadnienie, a mianowicie na problem konsumpcji. I tak, jak polityka XIX wieku zmierzała do wzrostu produkcji, tak polityka gospodarcza

XX wieku winna dążyć do zwiększenia konsumpcji, pamiętając przy tym, że wzrost tej konsumpcji, jest zarazem świadectwem bogactwa narodowego.

Jak więc rozważać to zagadnienie? Skoro w tygodniu mamy 6 dni roboczych, 1 dzień zaś wolny od pracy i ten właśnie dzień jest okresem najintensywniejszej konsumpcji, skorzystajmy zatem z dobrodziejstwa techniki i wyzwoimy siły ludzkie od produkcji, ustanawiając w tygodniu 2 dni świąteczne, które nastąpiłyby po sobie, naprz. sobota i niedziela, albo niedziela i poniedziałek.

Jakie zmiany może przynieść ta połączona z sobą w dziedzinie produkcji?

Może powstać obawa, że wskutek 5-dniowego tygodnia roboczego koszty produkcji wzrosną. Ale ustanawiając jednocześnie 9-godzinny dzień pracy, obawy te stają się bezzasadnymi, gdyż w ten sposób osiagamy 45-godzinny tydzień roboczy, zamiast 48-godzinnego.

Reforma ta może przynieść przewrót w dziedzinie konsumpcji. Przy 2 dniach wolnych od pracy może wzrosnąć frekwencja w kinach, teatrach, restauracjach, sklepach, na kolejach i t. d. Musimy pamiętać bowiem, że ustanawiając dodatkowy dzień świąteczny, stwarzamy przez to człowieka o większych potrzebach. Dajemy mu taką okazję do konsumowania, jakiej nigdy nie spełni reklama lub moda. — Jestem głęboko przekonany, że życie

**Biurowy Rachmistrz-Rewizyjny**  
**S. BRAWERMAN**  
Łódź, Piotrkowska 17, tel. 242-27  
prowadzi od szeregu lat księgi handlowe dla większych i mniejszych przedsiębiorstw na miejscu i w biurze. Wynagrodzenie przystępne. Informacji udziela się bezpłatnie w godz. biurowych.

gospodarcze zmieni natychmiast swoje oblicze. Obroty szybko wzrosną, producent będąc pewny, że towary jego znajdują nabywców, uruchomi dotychczas zatrzymane maszyny, zatrudni zastępy bezrobotnych, podwoi swoją wydatność, z trudem pokrywając potrzebę zwiększonej konsumpcji. Reforma ta nie pozostanie również bez wpływu na życie kulturalne. 2 dni wolne od pracy pozwolą zainteresować umysł sprawami natury społecznej i kulturalnej.

Obok tego, należy zwrócić uwagę na inne bóle naszego organizmu gospodarczego. Mam na myśli przede wszystkim osłabienie zaufania w obrocie handlowym. Brak zaufania powoduje, że zasadnicze środki płatnicze, jak weksel, czek, bez których nie umiemy wyobrazić sobie prawidłowego funkcjonowania organizmu gospodarczego, wyszły prawie z użycia. Wystarczy powiedzieć, że nawet przemysłowiec, który stale pozostaje w kontakcie z doświadczeniami surowca, nie może w inny sposób nabyć koniecznych dla produkcji wytworów, jak tylko i wyłącznie za gotówkę. Objaw taki bez wątpienia nie mógłby być uznany za nijak, gdybyśmy byli tak zamożnym krajem, że takie środki płatnicze okazałyby się zbędne. U nas jednak jest inaczej. Brak pieniądza daje się mocno odczuwać, ale brak zaufania jest jeszcze silniejszy. Kupiec raczej woli zrezygnować z obrotu, niż dostarczać towar na kredyt.

Wreszcie jeden jeszcze moment, zakłócający normalną produkcję i obroty zasługuje na podkreślenie. Mam tu na myśli szczególnie dotkliwie odczuwany we wielkiennictwie ruch bojkotowy, który wywarł niekorzystny wpływ na przebieg tegorocznego sezonu jesienno - zimowego w przemyśle i handlu wielkienniczym.

Konieczność naszej polityki przez wprowadzenie pewnych reform nie była jeszcze tak wielka, jak właśnie w chwili obecnej.

**Chaos na rynku odpadków**  
**Brak surowca i zwyżka cen wpływa niekorzystnie na sytuację w Łodzi**

W ostatnich dniach skurczyła się do minimum podaż odpadków bawełnianych na dwóch głównych rynkach: angielskim i holenderskim.

Anglia, centralny rynek odpadków bawełnianych ostatnio wykazywała niedostateczną podaż. Celem wywiązania się z dawniej zawartych kontraktów, eksporterzy angielscy byli zmuszeni nabyć b. duże ilości odpadków bawełnianych w Holandii. Jest to oryginalna transakcja, dotychczas w stosunkach handlowych niespotykana. — W najbliższym czasie importerzy łódzcy, zakupując w Anglii odpadki, przypuszczalnie nabywać będą surowiec holenderski. Domy surowcowe Holandii nie są jednak z tego zadowolone, gdyż związane są licznymi kontraktami, których nie mogą wy-

konać, dla tego zmuszone są, celem wywiązania się z tych kontraktów z kolei zakupywać odpadki na rynkach innych.

Holandia zaczyna na naszym rynku surowcowym odgrywać coraz większą rolę. Odpadki holenderskie są wysoko-gatunkowe i stosunkowo tanie. Holandia nie jest jednak w stanie na szerszą skalę zaopatrywać wielkiennictwa naszego w surowiec odpadkowy.

Mała podaż powoduje stałą zwyżkę cen. Są to wahania

**L. KRELL** Buchalter — Podatkowiec  
zaprowadza i prowadzi księgi handlowe w większych i mniejszych przedsiębiorstwach. Sporządza bilanse. Organizuje również księgowość przebitkową. Wieloletnia praktyka. Pierwszorzędne referencje. Opłata przystępna. Piotrkowska nr. 79, m. 40, tel. 145-64.

dość znaczne, przy czym należy uwzględnić jeszcze podwyżki, wywołane specyficznymi polskimi warunkami surowcowymi. Poza tym zagraniczne firmy traktują importerów łódzkich gorzej, aniżeli importerów innych krajów. Wpłynęły na to następujące fakty:

- 1) ograniczenia dewizowe i importowe,
  - 2) pojawienie się na rynkach surowcowych w charakterze odbiorców Rosji, Francji i Rzeszy Niemieckiej.
- Szczególnie Francja oraz Rosja zakupują dużo odpadków, przy czym firmy francuskie płać za surowiec znacznie lepiej, aniżeli firmy łódzkie, t. j. gotówką z góry.

Całokształt tych czynników może wpłynąć na nasze zaopatrywanie się w surowce.

**Mniej pomarańcz palestyńskich**  
**Łódź otrzymała narazie 86.000 kg.**

Na czwartkowym posiedzeniu centralnej komisji przywozowej podzielony został m. in. kontyngent na pomarańcze palestyńskie.

30 proc. kontyngentu zarezerwowano dla aukcji owocowych w Gdyni, 12 proc. dla Gdańska, a resztę t. j. 58 dla wolnego rynku w-

wętrznego. W ten sposób ilość pomarańcz, przypadających dla wolnego obrotu na rynku wewnętrznym uległa w porównaniu z r. ub. redukcji o 30 proc.

Z całego kontyngentu pomarańcz palestyńskich, przypadających do podziału — komisja przydzieliła dla Łodzi 86,000 kg.

Ministerstwo przemysłu i handlu zezwoliło aż do odwołania na przywóz z Palestyny owoców cytrusowych (pomarańcz, cytryn i grape - fruits), pod warunkiem wpłaty należności w złotych na bezprocentowe konto zablokowane do Polskiego Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego na rachunek palestyńskiego załadowcy.

Pozwolenia na prawo przywozu pomarańcz i cytryn będą wydawane bez kopii dla banku dewizowego. Ułga celna na grape - fruits będzie dostarczana importerom również po wpłacie należności na wyżej wymienione konto, po speł-

nieniu także innych wymaganych warunków. Sprawa wyplat z zablokowanego konta palestyńskiego zostanie uregulowana osobno.

**Nowy numer „Polityki Gospodarczej“**

Wyszedł z druku nowy, liczący 32 strony, numer dwutygodnika „Polityka Gospodarcza“. Numer poświęcono w znacznej części reformie rolnej. Za wiera on artykuł wstępny St. Lauterbacha w tej sprawie, a poza tym artykuły p. t. „Minister Poniatowski“, wykazujący interesujące zbieżności polityki rolnej z polityką przemysłu skarżelizowanego, dalej artykuł p. t. „Niepodzielność gospodarstw rolnych i spłaty rodzinne“ i artykuł red. J. Winiewicz „Polska Zachodnia wobec reformy rolnej“. W dziale notatek znajdujemy m. in. notatkę na temat działalności niektórych przedsiębiorstw państwowych, in cydentu w Instytucie Badania Koniumktur, o polityce ulg inwestycyjnych i o zagadnieniu regionalizmu gospodarczego, po czym następują działy: „Ze świata gospodarczego“ oraz przegląd prasy zagranicznej. Wreszcie notatki polemiczne w stosunku do wystąpień prasy krajowej.

**Rynek pieniężny**

**Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.**

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 290,30 (— 40), Bruksela 89,65, Londyn 26,01 (— 5) Nowy Jork 5,29,75, Nowy Jork — kabel 5,30, Oslo 130,70, Paryż 24,74 (— 4), Praga 18,60, Zurych 121,90. Bank Polski płać za: dolary amerykańskie 5,28, dolary kanadyjskie 5,27,50, floreny holenderskie 289,30, franki francuskie 24,66, szwajcarskie 121,40, belgi belgijskie 89,40, funty angielskie 25,92, guldery gdańskie 99,80, koro ny czeskie 17,50, duńskie 17,50, duńskie 115,60, norweskie 130,05, szwedzkie 133,45, liry włoskie 24,60, szylingi austriackie 95, marki niemieckie 118, srebrne 12, marki fińskie 11.

**AKCJE.**  
Dla akcji tendencja była słabsza. Notowano: Bank Polski 105 (— 125), Cukier 28,25, Lilpopy 13,50, Norblin 55, Ostrowieckie 25,50 (— 25), Starachowice 32,75 (plus 25).

**PAPIERY PROCENTOWE.**  
Dla papierów procentowych tendencja była słabsza, przy większych obrotach 3 proc. inwest. i 4 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 4 proc. dolarowa 46,50 (— 25), 3 proc. inwest. I em. 65,75, seria 81,50. II em. 64,75, seria 79, 5 pr. konwers. 51,50, 6 proc. dolarowa 62 (— 25), 7 proc. stabil. 450 (— 450), wartość bież. kuponu na 21,12 zł. 92,69, 8 proc. Przemysłu Polskiego go funtowe 91, 4 i pół proc. ziemskie 48 — 47,75 — 48, 5 proc. Warszawy nowe 53,50 — 53,75, odcinki po 1.000 zł. 53,75 — 54, 5 proc. Piotrkowa nowe 45,75 (plus 100).

**GIEŁDA ŁÓDZKA**  
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupno
Inwestycyjna 1 em.	66.50	66.00
Inwestycyjna 2 em.	65.00	64.50
Dolarówka	47.00	46.75
Konwersyjna	51.25	51.00
Stabilizacyjna	450.00	448.00
Bank Polski	106.50	106.00

Tendencja niejednolita

**GIEŁDA ZBOŻOWA**

Zyto g. I	20.50	— 20.75
Zyto gat. II	20.25	— 20.50
Pszonica	26.50	— 26.75
Pszonica zbier.	26.25	— 26.50
Jęczmień przem.	19.50	— 20.50
Jęczmień brow.	23.00	— 24.00
Owies	17.00	— 17.25
Mąka żytnia I	29.25	— 29.75
Mąka żytnia II	27.75	— 28.25
Otręby żytnie	12.50	— 13.00
Otręby pszenne	12.75	— 13.00
Otręby pszenne gr.	13.00	— 13.25
Mąka pszenna	42.00	— 44.00
Rzepak	46.00	— 47.00
Victoria	25.00	— 28.00
Groch polny	23.00	— 24.00
Ziemiaki	3.75	— 4.25

Tendencja spokojna.

**NOTOWANIA BAWELNY**  
**NOWY JORK, 21. XII.**  
Otwarcie: Grudzień — styczeń 12.20  
marzec 12.24, maj 12.14, lipiec 12.04.  
**LIVERPOOL, 21. XII.**  
Zamknięcie: Grudzień 6.72, styczeń 6.70, marzec 6.71, maj 6.69, lipiec 6.64, październik 6.41.  
**ALEKSANDRIA, 21. XII.**  
Zamknięcie. Sakellaridis: Styczeń 17.87, marzec 17.71, maj 17.35, lipiec 17.37, listopad 17.60.  
Ashmouni: grudzień 13.23, luty 13.33, kwiecień 13.39, czerwiec 13.40, sierpień 13.40, październik 13.13.

**Fabryka armat Boforsa w Finlandii**

Donoszą ze Sztokholmu, że między szwedzkim koncernem zbrojeniowym A. B. Bofors, a rządem fińskim zawarty został układ w sprawie dawniej już planowanej budowy fabryki armat w Finlandii.  
Fabryka ma być wybudowana według planów i wzorów szwedzkich.



**Niejednolita tendencja**

na rynku walorów  
Na prywatnym rynku walorów panowała wczoraj tendencja niejednolita. Papiery dolarowe, za wyjątkiem pożyczki stabilizacyjnej która nieco się podniosła, wykazały dalsze osłabienie. Natomiast walory złote były przeważnie mocniejsze.

Naogół jednak nie robiło się większych transakcji i ograniczono się tylko do bardziej koniecznych.

7 proc. paż. stabil. zwykłała o 200 pkt. do 450. W obrotach prywatnych za papier ten płacono 449, żądano 451 (kupon 92,69).

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) była słabsza o 50 pkt do 46,50. Prywatnie obracano nią po 46 kupno, 47 sprzedaż.

6 proc. dolarowa zanotowała spadek o 100 pkt. do 62. Małe obroty tym papierem dokonywało po 61,50 w placeniu, 62,50 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna utrzymała się na poziomie poprzednim. Nadal obracano I em. po 65,25 kupno, 66,25 sprzedaż. II em. 64,25 w placeniu, 65,25 w żądaniu.

5 proc. pożyczka konwersyjna podniosła się o 150 pkt. do 51,50. Na rynku prywatnym obracano nią po 51 w placeniu, 52 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna również zwykłała o 100 pkt. Za drobne odcinki płacono 49,50, żądano 50,50, za grubsze 50,50 — 51,50.

3 proc. renta ziemna podniosła się o 100 pkt. do 67. Prywatnie obracano nią po 66 w placeniu, 68 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi ser. X K. utrzymały się na poziomie poprzednim. Nadal obracano nimi po 48,50 kupno, 49 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym tendencja nadal słaba. Akcje Banku Polskiego spadły o 100 pkt do 105. W obrotach prywatnych płać 104, żądają 106.

**Lanital włoski**

W niedawno opublikowanym sprawozdaniu przedsiębiorstwa Sniła Viscosa poświęcono dużo uwagi wzrastającej produkcji krótkich włókien syntetycznych, t. zw. „Snialfiocco”. W roku 1935 wyprodukowano 25 milion. kg., w roku 1936 — 45 milion. kg. — Aby pokryć całe zapotrzebowanie Sniła Viscosa wybudowała fabrykę w Altessano, która wyrabia też przedzie kamgarnową z „lanitalu”.

Roczna wydajność Sniła Viscosa przedstawia się w ten sposób: produkcja sztucznego jedwabiu wynosi 20 milion. kg., „snialfiocco” 45 milion. kg., „lanitalu” 3 milion. kg.

W kołach finansowych spodziewają się dalszego powiększenia czystego zysku, który w ostatnim roku wyniósł 34.13 milion. zł (wyplacono 7.5 proc. dywidendy od kapitału 345 milion. zł).

**WIADOMOŚCI SPORTOWE**

**ŁOZLA wyraził zgodę na organizację meczu Polska—Niemcy**

Na swym ostatnim posiedzeniu zarząd łódzkiego okręgowego związku lekkoatletycznego zajmował się między innymi propozycją PZLA w sprawie zorganizowania w Łodzi spotkania międzypaństwowego pań Polska — Niemcy.

Zarząd ŁOZLA postanowił zaakceptować warunki centrali warszawskiej i podjąć się definitywnie organizacji tej imprezy.

Jako przypuszczalną datę meczu wysunięto 15 sierpnia.

Ponieważ nie stoi już na przeszkodzie, będziemy mieli w Łodzi pierwszy mecz międzynarodowy w lekkoatletyce.

Mistrzostwa zimowe lekkoatletów łódzkich odbędą się w dniu 21 stycznia 1937 r. w hali krytej Kruszendera w Pawianicach. Ze względu na szczupłość hali rozegrane zostaną tylko następujące konkurencje:

Dla panów: biegi — 25 mtr., 1000 mtr., skoki — wdal i wwyż, oraz trójskok, rzut kulą i sztafeta 3x1000 mtr.

Dla pań: biegi — 25 mtr., 500 mtr., sztafeta 3x500 mtr., skoki — wdal i wwyż oraz rzut kulą.

**Mecze szermiercze Katowice—Łódź i Łódź—Poznań**

Szermierka w Łodzi rozwija się ostatnio w szybkim tempie. Żywa działalność ujawnia okręgowa komisja szermiercza, która w celu podniesienia poziomu tego sportu zaangażowała dyplomowanego facha mistrza Skrobała, który trenuje już łódzkich zawodników.

W tym sezonie, dzięki inicjatywie okręgowej komisji Łódź rozegra dwa b. ciekawe mecze międzymiastowe, a mianowicie 18 lutego odbędzie się w Katowicach mecz szermierczy Katowice — Łódź, zaś w drugiej połowie marca odbędzie się w Łodzi mecz Łódź — Poznań.

Najbliższe mecze szermiercze o mistrzostwo okręgu łódzkiego zostaną rozegrane dopiero w dn. 9 i 10 stycznia.

9 stycznia odbędzie się mecz WKS — PKS, zaś 10 stycznia Klub Pracowników Elektryków — Poczta we PW. Mistrzostwa szermiercze drużynowe okręgu łódzkiego zostaną zakończone 24 stycznia.

**Bokserzy Hakoahu walczą z Warszawianką**

Jak się dowiadujemy, kierownictwo sekcji bokserkiej Hakoahu prowadzi pertraktacje z Warszawianką, o rozegraniu towarzyskiego spotkania w Łodzi.

Ze źródeł miarodajnych dowiadujemy się, że zainteresowane kluby uzgodniły już termin pierwsze go spotkania, które odbędzie się w Łodzi w dniu 17 stycznia 1937 r. Rewanż zaś rozegrają pięściarze żydowscy w Warszawie w połowie lutego.

**Mistinguett wychodzi zamąż**

Słynna gwiazda rewiewa Paryża Mistinguett udała się przed paru tygodniami w podróż do Ameryki. Tuż przed wyjazdem artystka zaznaczyła że nie idzie tym razem o podróż w celach zawodowych lecz że udaje się za ocean jedynie dla własnej przyjemności. Coprawda słowa jej nie znalazły wiary, uważano je za zręczny trick reklamowy. W sferach artystycznych przypuszczano, że artystka jedzie na występy w Nowym Świecie.

Obecnie nadchodzi sensacyjna wiadomość, że Mistinguett za ręczyła się. Narzeczonym jej jest młody prezes banku z Kuby Amletto Bottiti. Narzeczony jest znacznie młodszy od artystki, która ma prawie sześćdziesiątkę.

**IKP w pełnym składzie walczyć będzie z KSZO lub W s i a**

Drużyna IKP wystąpi do mistrzostw drużynowych Polski w składzie następującym: Popielaty, Bartniak, Spodenkiewicz, Woźniakiewicz, Durkowski, Chmielewski, Pietrzak i Kubiak.

Chmielewski, który opuścił szpital i trenuje, będzie mógł, w myśl opinii swego lekarza dr. Levitoux, startować już w pierwszym meczu w dniu 17 stycznia przeciwko KSZO.

Woźniakiewicz jest wprowadzonym

zdyskwalifikowany, ale kara zaczyna się dopiero po mistrzostwach.

W dniu 17 stycznia odbędą się poza tym spotkania: Lechia — Okecie, HCP — Gedania i Ruch — Warta.

Jeżeli chodzi o mecz łódzki, to rozpatrywany jest obecnie protest Wisły odnośnie spotkania z KSZO i gdyby został on uwzględniony, przeciwnikiem IKP byłaby drużyna krakowska.

**Z.Z. nie chce nagrodzić najlepszego sportowca w r. 1936**

Jak już donieśliśmy, w dniu 20 b. m. upłynął termin zgłaszania kandydatów do wielkiej nagrody sportowej.

Ciekawie odniósł się do tej sprawy związek związków sportowych, zarząd Z. Z. postanowił wystąpić z wnioskiem o nieprzyznanie w roku bieżącym tej nagrody żadnemu z lansowanych kandydatów, wobec słabych wyników, uzyskanych w roku 1936 przez najlepszych sportowców polskich. Prezydium zarządu Z. Z. po-

stanowiło jednak, w razie nieprzyjęcia powyższego wniosku przez komisję nadawczą nagrody, nadawanej corocznie za najlepszy wyczyn sportowy w Polsce, wysunąć na pierwszym miejscu kandydaturę Spychajłowej, czterokrotnej mistrzyni świata w tyczniwicie. Na drugim miejscu znajduje się to dziewczanka Wajsówna, a Jędrzejowska unlasowała się na ewentualnej liście Z. Z. dopiero na trzecim miejscu.

**Cztery mecze tenisistów z Francją, Belgią i dwa pucharowe**

Jak się dowiadujemy, komisja sportowa polskiego związku lawn-tenisowego ułożyła już w ogólnych zarysach program imprez międzynarodowych naszych tenisistów.

W styczniu zamierza PZLT wysłać na zimowe mistrzostwa Niemiec: Jędrzejowską, Tarłowskiego i Tłoczyńskiego.

Trójka ta wyjedzie następnie w połowie lutego na Riviére.

Możliwy jest również wyjazd Jędrzejowskiej do Egiptu w marcu.

PZLT. ma już obecnie zakon-

traktowane cztery imprezy reprezentacji Polski. Czołowe rakiety Polski zmierzą się z reprezentacjami Francji, Belgii oraz wezmą udział w zawodach o puchar środkowo-europejski i puchar Davisa.

Losowanie rozgrywek o puchar Davisa odbędą się w lutym 1937 roku.

Na swym ostatnim posiedzeniu zarząd PZLT. postanowił wyznaczyć międzynarodowe mistrzostwa Polski na 22 — 29 sierpnia, zaś ogólnopolskie zawody krajowe na 7—15 czerwca 1937 roku.

**Przed wyjazdem na święta kup bilet w Wagons-Lits / Cook, Piotrkowska 68.**

Uwaga: Podaje się do wiadomości, że wagon sypialny kl. II i III do Zakopanego odchodzi o g. 21.55 dworzec Fabr.

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

Poc. 0 4

Dziś nieodwołalnie coraz ostatni! Wspaniały podwójny program!

**PAT i PATACHON**

jako „WIEŹNIOWIE”

oraz „OSTATNI POGANIN”

ANONS! Nast. program: „Kochana Rodzinka”. W rol. gł.: FLIP i FLAP

KINO TEATR ADRIA GŁÓWNA 1

KINO TEATR MIRAZ

Dziś poc. 0 4

Dziś nieodwołalnie poraz ostatni! Wspaniały podwójny program! Film sowieckiej produkcji p. t.

**„Miłość w Czółgu”**

oraz niebywała sensacja p. t. „Całe miasto o tem mówi” z genialnym E. Robnsonem w roli głównej.

ANONS! Następnny program: „Róża”

PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE, KATARZE KOWALSKINA dla dorosłych

**Wiadomości szachowe**

MISTRZOWSKI TURNIEJ W ŁO DZI. — Rok bieżący zaznaczył się wyjątkowo blado, jeżeli chodzi o ilość i poziom urządzonych w kraju imprez szachowych, to też z zadowoleniem powitać należy niespodziankę w postaci organizowanego przez Towarzystwo zwolenników mistrzowskiego turnieju szachowego z udziałem przodujących obecnie w kraju mistrzów warszawskich Paulina Frydmana i Najdorfa. Łódzkie towarzystwo zwol. gry szachowej, jeden z najstarszych a zarazem najzasobniejszych i najruchliwszy klub szachowy w Polsce, na już swoją ustaloną markę, jako inicjator wielu poważnych imprez, które miały znaczny wpływ na podniesienie poziomu gry czołowych szachistów polskich. Turniej rozpoczyna się w piątek, 25 b. m. o godzinie 5 po poł. i potrwa 8 dni; oprócz olimpijczyków warszawskich, bierze udział i cała elita Łódzka, reprezentowana przez mistrzów App'a, Kolskiego, Regedzińskiego, A. Frydmana, Szpirego i Gerstenfelda. Należy jedynie założyć, że nie został zaproszony i Henryk Friedman, wicemistrz Polski i zwycięzca niedawno zakończonego Trobitsch - turnieju w Wiedniu. W tej obsadzie turniej mógłby być śmiało uważany, jako walka o prymat w świecie krajowych mistrzów. Dla łodzian turniej ten ma duże znaczenie, gdyż po nieudanym starciu w ostatnim turnieju o mistrzostwo Polski, zostali gracze łódzcy nieco odsunięci w cień. Polski Związek Szachowy wyraźnie faworyzuje warszawian, obśadzając nimi wszystkie zaproszenia na turnieje międzynarodowe; opinii łodzian nie zrehabilitował nawet sukces Kolskiego na turnieju międzynarodowym w Łodzi. Choćby dystans w 7-rundowym turnieju jest krótki, dołożą niewątpliwie nasi mistrzowie wszelkich starań, aby wykazać, że Łódź nie ustępuje poziomem gry najlepszym przedstawicielom Warszawy i nadal jest równorzędnym rywalem dla stolicy. Warto podkreślić, iż rywalizacja na polu szachowym między Warszawą a Łodzią o hegemonię w kraju, ma już za sobą długą historię. Aż do wybuchu wojny światowej Łódź dzięki posiadaniu w swoich szeregach takich mistrzów, jak Rubinstein, Salwe, Rotlewi, dzierżyła prym wśród miast polskich i reprezentowała najwyższy poziom gry. Po śmierci Salwego i Rotlewiego, gdy Rubinstein wyjechał zagranicę, hegemonia przechodziła w ręce stolicy. Jednak Łódź w dalszym ciągu skutecznie rywalizuje z Warszawą, niekiedy, jak naprzykład w r. 1933, wykazując nawet przewagę swoich czołowych przedstawicieli, a w r. 1935 zwyciężając w meczu reprezentację stolicy.

**Ofiary**

złożone w administracji „Głosu Porannego” Na pomoc zimową zł. 3,60 składa szkoła powszechna 145.



# PODARUNEK--RADOŚĆ!!

# „EMERSON”

PRODUKCJI AMERYK. bez anteny i uziemienia na prąd stały i zmienny 120-220 volt. Sprzedaż defalacyjna po cenie hurtowej obecnie tylko w Jener. Przędz. na Polskę

**Józef SOKOŁOW SIKENKIEWICZA 37**  
TELEF. 224-32

to radioodbiornik światowej sławy superheterodyny  
Gwarancja roczna. Warsztaty na miejscu. Wszelkie części zamienne oraz lampy zawsze na składzie

## CUKIERNIA i KAWIARNIA

## „OLLA” TRAGUTTA 6

**Poleca na nadchodzące święta:**  
Pierniki wszelkiego rodzaju. — Wytworne babki petinetowa. — Struście makowe, masłane i migdałowe. Tarty i lubezyki. — Przyjmuje się wszelkie obstarunki, wchodzące w zakres cukiernictwa. Uprasza się o wcześniejsze zamówienia. — Cukiernia pod kier. **Michała UBRICHA** — Ceny rawalajskie niskie

## Na Gwiazdkę **WIECZNYCH PIÓR** poleca **JERZY MILL PIOTRKOWSKA 73**

## TURECKA PIEKARNIA i CUKIERNIA

Babki, torty, struście z makiem, z masą migdałową i orzechową, placki z serem, serniki wieśniackie i krakowskie, przekładane i t. d. —

**PIOTRKOWSKA 12 NARUTOWICZA 2 PRZEJAZD 2**

poleca na święta znane ze swej dobroci po cenach umiarkowanych:

UWAGA: Wszystkie wyroby są wypiekane na świeżym maśle deserowym.

## NAJMIŁSZYM PODARKIEM to nowoczesne wieczne na Gwiazdkę pióro **Dr. Jungha** poleca **Jerzy MILL, Piotrkowska 73**

## Ogłoszenia drobne

**Nauka i wychowanie**  
ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zostać można od 1.30-3. Lekcja 1 zł. 51-3

**Kupno i sprzedaż.**  
OBRAZY wybitnych malarzy okazynie do sprzedania. Kopernika 45 fr., 1 p., m. 5, od 11-2; o-7,30. 416-3

**Użądrowiska**  
TRAKTOR używany w dobrym stanie kupię. Oferty sub „Traktor”. 257-2

MASZYNY do szycia „Bürger”. Piotrkowska 82, w podwórzu.

**Wielniowa-Góra**  
DOM WYPIECZYNKOWY  
B. Mandelsowej i E. Lichtenfeldowej  
przyjmuje zamówienia na św.ęta. Telef. Wielniowa-Góra 6.

**Wielniowa-Góra**  
DOM WYPIECZYNKOWY  
B. Mandelsowej i E. Lichtenfeldowej  
przyjmuje zamówienia na św.ęta. Telef. Wielniowa-Góra 6.

**CORSO**  
Dziś wielka premiera  
bezkonkurencyjnego programu świątecznego  
Poraz pierwszy w Polsce

**ZAKOPANE.** Na okres ferii zimowych przyjmie młodzież i dzieci pod swą opiekę Ruda Zelwiana. Zapisy dziś i jutro. Magiistracka 1, 3-5 i 8-10; tel. 147-75. Wyjazd 24.12.

**KRYNICA „MERAN”**  
pod kierownictwem D-ROWEJ ZOFII WALLACHOWEJ poleca pokoje komfortowe z centralnym ogrzewaniem, ciepłą i zimną wodą, wykwinatym wiktem. Ceny przystępne. Otwarty cały rok.

**Różne**  
Kupzycielom z 30% zniżką w uszczelnianiu drzwi i okien. Uznany od lat bezkonkurencyjny system, chroni mieszkania od zimna, wiatru i kurzu. Trwałość długoletnia. — A. FRYDENSON, Tel. 265-28

**ZAGUBIONO** dowód inkasowy Banku Kupiecko-Kredytowego w Łodzi nr. 7043. Kwit powyższy unieważnia się.

**Lokale**  
ZŁ. 40.— KWARTALNIE 1 pokój zł. 100 kwartalnie 1 pokój z kuchnią; zł. 125.— kwartalnie 2 pokoje z kuchnią; 3-4-5-6-ciopokojowe mieszkania; pokoje umeblowane oraz garsoniery od zł. 20.— poleca „Zenit”, Piotrkowska 82, telefon 260 25.

**LOKAL** związkowy z dużą, ładną, nowoczesnie urządzonej salą może być odstąpiony na imprezy. Zgłoszać się telefonicznie 194-39, w godz. 7-10 wiecz.

**SKLEP** z mieszkaniem natychmiast do wynajęcia Narutowicza 44. Wiadomość u dozorczy. 4183-3

**Jedyna droga DO RACJONALNEGO KONSERWOWANIA OBUWIA**  
**Dobrolin**  
Pasta do obuwia  
P.A.L.O. POL

**LECZNICA**  
ze stałymi lekami DLA CHORYCH NA uszy, nos, gardło i drogi oddechowe  
Gabinet Rentgena, dla prześwietleń i zdjęć  
Piotrkowska 67, tel. 127-81  
Pr. 2 p. 4-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski  
Wzwanie na miasto.

**Dr. B. Kurwicz**  
choroby skórne i weneryczne  
Piotrkowska 10  
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 w niedz. i święta od 8-1

**Posady**  
WOLNE POSADY. Komisja pośrednictwa pracy Tow. Przyjaciół Młodzi. Ak. w Łodzi posiada ogłoszenia na posady dla absolwentów wyższych szkół handlowych, prawników, ekonomistów i inżynierów - mechaników. Niektóre z posad są do objęcia z dniem 1 stycznia 1937 roku. Zgłoszenia kandydatów, którzy winni przedłożyć dyplom ukończenia szkoły wyższej przyjmuje Biuro pośrednictwa pracy w Łodzi, we wtorki i piątki od 17 do 19-ej, przy ul. Gdańskiej 19.

**„OLLA” GUM.?**  
„OLLA” GUM. ? JEST DOWODNIE NAJBARDZIEJ ROZPOWISZCZONĄ MARKĄ NA KULI ZIEMSKIEJ! NIE ISTNIEJE MARKA LEPSZA, CZY TEŻ PEWNIJSZA OD „OLLA” GUM. ? GDY „OLLA” JEST BEZAPRZECZNIE NIEPRZECIGNIONA TAK W SWEJ JAKOŚCI, JAK I DELIKATNOŚCI!  
5 nowoczesnych urzędowych fabryk, patent amerykański Dr. Balzgra Nr. 1959701, ponad 40 lat doświadczenia i specjalizacji!!!

**PAČZKI „Zjednoczeni Cukiernicy”**  
wyborowe w trzech smakach polecają  
NARUTOWICZA 31, tel. 247 57

**Dr. med. Artur Banasz**  
chirurg-urolog  
4-6 pp.  
przeprowadził się na ul. Piotrkowska 121 tel. 139-88

**LEKARZ - DENTYSTA D. Tondowska**  
przeprowadziła się na ul. Piotrkowska 152 fr. II p., tel. 174-93  
Przyjm. od 9-2 i 3-8.

**Dr. med. J. Sadokierski**  
stomatolog  
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. Piotrkowska 56 Tel. 129-77

**Lecznica dla Psów**  
lek. wet. M. A. Relcha  
Gdańska 117-a (róg Zamenhofs) tel. 175 77

**LEKARZ - DENTYSTA K. Lewkowicz**  
Śródmiejska 16, front  
Przyjmuje od 10-1 i 3-8

**Czystość i higiena to zdrowie!**  
Cyklinowanie, drut wanie i froterowanie posadze, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi odkurzanie elektroluxem, Reperacja linoleum, Pakowanie okien i drzwi.  
**J. HUPERT i S-ka**  
Piotrkowska 44, tel. 202-14.

**Dr. Ludwik Falk**  
Choroby skórne i weneryczne  
Nawrot 7, tel. 128-07  
przyjmuje od 10-12 i 5-7

**Lekarz dentysta H. Żółtkowska**  
przeprowadziła się na ul. Cegielnianą 17

Królowie humoru, ulubieńcy publiczności całego świata

# PAT i PATAACHON

w najnowszej, rewelacyjnej bombie humoru i śmiechu p. t. **„Cyrk na Okręcie”** Prod. 1937 r.  
Ponadto: Kapitalna komedia w barwach naturalnych **„TRZY DOBRE MAŁPKI”** oraz niezrównany **Buster Keaton** w najnowszej arcywesołej farsie.  
**Takiej zabawy jeszcze nie było!** **Takiego programu jeszcze nie było!**

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłanie - 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju - zł. 6.—, zagranicą - zł. 9.—

**Ugłoszenia** za wiersz miesięczny i-separatowy (strona 1-separat.) 1-22 strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 30 gr.; nekrologi 40 gr. Zwycięzcy (str. 10) separaty 12 gr. Droższe 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsza zł. 1,20. Ogłoszenia szeregowkowe i zasilucina 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 3 sep.) 1 zł. Ogłoszenia zamieszczone obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia i tabliczki: 100 fantaz dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor o 50% drożej